

Stanisław Kołodziejcki

Z dziejów prawa wekslowego i jego oddziaływania na życie gospodarcze średniowiecza

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 12/3-4, 215-255

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KOŁODZIEJSKI STANISŁAW

**Z DZIEJÓW PRAWA WEKSLOWEGO I JEGO ODDZIAŁYWANIA
NA ŻYCIE GOSPODARCZE ŚREDNIOWIECZA**

- Treść: I. Prekursorzy weksła w prawie antycznym.
II. Z dziejów weksła i jego oddziaływania na stosunki fiskalno-gospodarcze średniowiecza.
III. Historyczna droga wykształcania się indosu wekslowego.
IV. Międzynarodowe wysiłki wzbogacania i ujednoczenia jego treści.

I. Prekursorzy weksła w prawie antycznym

Niektórzy z teoretyków prawa wekslowego uważają, iż pierwociną współczesna weksła szukać należy już w odległej starożytności.¹ Za takie ich zdaniem uważać należy asyryjsko-babilońskie *sipartu* i *naspartu* oraz indyjskie „*ound kat goudi*” i „*ondegui*”.

Według Gamelliego podobne przekazy miały być znane już w Chinach i to na 2.000 lat przed narodzeniem Chrystusa. Nie wiadomo atoli, czy zapłata następowała jednak za ich okazaniem.

Charakter podobny do dzisiejszych weksli miały mieć również greckie „*syngraphae*” i „*chirographae*”.

Cechą znaną tych ostatnich było to, iż dłużnik odpowiadał z wystawionego przez siebie skryptu dłużnego, jako takiego bez względu na jego *causa officiens*.

Do nich też odnosi się następująca wzmianka Gajusa: „*Praeterea litterarum obligatio fieri videtur chirographis et syngra-*

¹ Por. Michał Howorka — *Polskie prawo wekslowe*. Poznań 1928 str. 11.

phis, id est si quis debere se aut daturum se scribat, ita scilicet si eo nomine stipulatio non fiat, quod genus obligationis proprium peregrinorum est”². Greckie prawo o syngraphae ustąpiło wkrótce miejsca rzymskiemu prawu o stypulacji, a to skutkiem rozszerzenia przez Karakallę rzymskiego prawa o obywatelstwo, a przez to i prawa cywilnego na całe państwo rzymskie.^{3 4 5}

Jeśli zaś chodzi o rzymskie kontrakty literalne (contractus litterales), również za prekursorów obecnego weksla uchodzące, to były one umowami o charakterze stricti iuris i takąż też była skarga z nich wypływająca (actio certae creditae pecuniae).

Kontrakty te pozostawały w ścisłym związku z prowadzonymi przez lepiej sytuowanych obywateli rzymskich księgami domowymi, czego odpowiednikiem są dziś prowadzone przez kupców księgi handlowe. Główne miejsce zajmuje wśród nich księga wpływów i wydatków pieniężnych (codex accepti et expensi).

Księga ta miała dwie strony a mianowicie: accepti paginam — dla uskutecznienia zapisów otrzymanych wpłat (acceptilationes) oraz expensi paginam — dla uskutecznienia wypłat dokonywanych (expensilationes).

Pierwotnie wpisy te były wpisami rzeczywiście pobranych dochodów i uskutecznionych wypłat (nomina arcaria — pozycje kasowe) i miały one co najwyżej moc dowodową. Nie miały one jednak mocy tworzenia zobowiązań.

Prawną doniosłość miało nie wykonanie wpisu w księdze, lecz jedynie faktyczny stan pozaksięgowy, a mianowicie rzeczywiście uskuteczniona zapłata.

Z czasem jednak obok wpisów arkaryjnych (nomen arcarium)⁶

² Gajus — Inst. III § 134.

³ Por. Rudolf Sohn. *Instytucje, Historia i System rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1925 str. 412.

⁴ Por. G. H. Ayrer, *De cambialis instituti vestigiis apud Romanos*, Lipsiae 1735.

⁵ Johann Daniel Heinrich Musaus, *Anfangsgrunde des Handlungs und Wechsel-Rechts*, Hamburg 1799 str. 108.

⁶ Odnosnie nomen „arcarium” por. Gajus, Inst. III § 131: „Alia causa (jego przeciwstawienie do trzech poprzednich paragrafów), które mówiły o nomen transcripticium/est eorum nominum, quao arcaria vocantur: in his enim rebus, non litterarum obligatio consistit, quippe non aliter valent, quam si numerata sit pecunia, numeratio autem pecuniae refacit obligationem. Qua de causa recte dicemus, arcaria nomina nullam facere obligationem, sed obligationis factae testimonium praebere”.

co do rzeczywistych zapłat poczęto wpisywać do ksiąg dochodów i rozchodów także fikcyjne tylko zapłaty (nomina transscripticia) ⁷.

Te to właśnie nomina transscripticia stanowią rzymski kontrakt literalny ⁸.

Określeniem „nomen transscripticium” nazywano wierzytelność z kontraktu literalnego, ponieważ zazwyczaj wyprzedzało ją inne zobowiązanie bądź z pożyczki, bądź z kupna, bądź też z tytułu wynagrodzenia szkody, które następnie za pośrednictwem zawartego kontraktu literalnego przeistaczano na zobowiązanie urzeczywistnione litteris.

Rzymianie znali dwa rodzaje transscriptio ⁹, a mianowicie: transscriptio a re in personam i transscriptio a persona in personam.

Transscriptio a re in personam ¹⁰ miała za podstawę dług pieniężny między stronami w chwili wykonania jego transscriptio już istniejący. Mógł on pochodzić z różnych tytułów, np. z tytułu kupna—sprzedaży.

Gdy w terminie płatności dłużnik nie był w stanie długu tego spłacić, wówczas zwracał się do swego wierzyciela o sprolongowanie mu go, a gdy ten do prośby dłużnika się przychylił, następowała transscriptio długu z tytułu ceny kupna na dług fikcyjny z „pożyczki” poprzez wpisanie w księdze wpływów i wydatków dłużnej kwoty raz in pagina accepti, jako acceptilatio a drugi raz in pagina expensi, jako expensilatio.

Wpisy te były wpisami jedynie fikcyjnymi, gdyż ani dłużnik wierzycielowi kwoty dłużnej nie wpłacał, ani też te same kwoty od wierzyciela nie otrzymywał. Dług jest więc długiem czysto książkowym, zrodzonym przez sam wpis (litteris fit obligatio).

⁷ Nomina transscripticia po polsku — długi przepisywalne.

⁸ Odnośnie kontraktu literalnego por. Gajus, Inst. III § 128: „Litteris obligatio fit, veluti nomimbus transscriptiis. Fit autem nomen transscripticium duplici modo vel re in personam vel a persona in personam”.

⁹ Wyraz „transscriptio” pochodzi od łac. „transscribo, transcribo, transscripsi, transscriptum, transscribere (trans i scribere) co znaczy przepisać z jednego na drugie np. testamentum in alias tabulas (Cicero), zapisać na kogo, przelać przenieść na kogo np. nomina (długi) in socios (Livius) — por. Dr Bronisław Kruczkiewicz. *Słownik łac.-polski* str. 889.

¹⁰ Por. Gajus, Inst. III § 129: „A re in personam transscriptio vit, veluti si id, quod tu ex emptionis caus aut conductionis, aut societatis mihi debes, id expensum tibi tulero”.

Transscriptio a persona in personam¹¹ miała zaś na celu przeniesienie istniejącego już długu pieniężnego powstałego z jakiegokolwiek bądź przyczyny prawnej z dłużnika dotychczasowego na nowego.

I podobnie, jak poprzednio przy transscriptio a re in personam, tak i tu dokonuje się w księdze dochodów i rozchodów fikcyjnych: acceptilatio na rzecz dawnego, expensilatio na rzecz nowego dłużnika, oczywiście za jego zgodą¹². Każdy wpis transkrypcyjny mógł być w księdze wpływów i wydatków uskuteczniiony przez wierzyciela dopiero po uprzednim uzyskaniu zgody dłużnika.

Oświadczenie zgody, wyrażone przez dłużnika, stanowiło consensus nadający wpisowi wierzyciela moc obowiązującą.

Dłużnik stawał się odpowiedzialnym już z chwilą uskutecznienia wpisu (litteris fit obligatio) tak, jak przy stypulacji z chwilą wypowiedzenia pewnych słów (verbis fit obligatio).

Kontrakt literalny nie służył do powstania nowych zobowiązań, lecz do przemianowania już istniejących, kausalnych w książkowe, abstrakcyjne. Tym niemniej wszystkie te dopiero co omówione instytucje nie są jednak weksłami we właściwym tego słowa znaczeniu, a są co najwyżej jego niedoskonałymi prekursorami. Starożytność bowiem — stwierdzić to trzeba z całym naciskiem — weksli w rozumieniu dzisiejszym nie zna.

Jeden z najlepszych niemieckich teoretyków prawa wekslowego W. Hartmann w kwestii tej pisze co następuje: „Ten — mówiąc o wekslu — jest u Starożytnych nieznanym i nie był u nich w użyciu”¹³.

Z właściwym wekslem spotkamy się jednak dopiero w średniowieczu, a mianowicie w wieku XII-ym.

II. Z dziejów weksła i jego oddziaływania na stosunki fiskalno-gospodarcze średniowiecza

Najstarszy znany nam weksel pochodzi z roku 1156¹⁴ i wystawiony został we Włoszech — w Genui.

¹¹ Por. Gajus, Inst. III § 130: „A persona in personam transscriptio fit, veluti si id, quod mihi Titius debet tibi id expensum tulero, id est, si Titius te delegaverit mihi”.

¹² We wszystkich wypadkach transkrypcji miał miejsce wpis podwójny — w przeciwieństwie do wpisów arkaryjnych, które były zawsze tylko wpisami pojedynczymi, a co miało na celu niedopuszczenie do rozbieżności między księgą przychodów i rozchodów z kasą.

¹³ Hartmann W., *Deutsche Wechselrecht historisch und dogmatisch*, s. 8.

¹⁴ Por. Grünhut, *Wechselrecht* t. I, str. 25 uw. 10

Twierdzenie, jakoby weksel początek swój zawdzięczał Żydom, którzy wypędzeni z Francji mieli go wynaleźć po to, by przy jego pomocy uratować swe zagrożone mienie — twierdzenie lansowane przez prawników tej miary, co Savary, Riccard (Traité général de Commerce str. 122) i Montesquieu (Esprit des lois chap. XXI u 20) okazało się w świetle późniejszych podań całkowicie bezpodstawnym.

Nie wytrzymały również krytyki naukowej forsowane przez niemieckich, już to francuskich uczonych tezy o francuskim, względnie niemieckim pochodzeniu weksla¹⁵.

O tym, iż weksel nie powstał ani na ziemi francuskiej ani też niemieckiej, ale właśnie na ziemi włoskiej świadczy już sama terminologia prawa wekslowego, która jest przecież par excellence włoską, jak np. sola, prima, valuta, a viso, trata, rymesa, a uso, a vista, per honor di lettera, scontro¹⁶ itd.

Na włoskie pochodzenie weksla wskazuje dalej okoliczność, iż najstarsze znane nam weksle wystawione i znalezione zostały właśnie we Włoszech. Również pierwszymi piszącymi o prawie wekslowym byli Włosi, jak np. Rolandinus zmarły w r. 1300, autor „Summa artis notariae”, Baldus zmarły w 1400 roku, advocatus artis mercatorum in Perugia, autor dwu „Consilia pri cambio”. Thomas de Vio, autor traktatu „De cambiis” napisanego w roku 1499, a wydrukowanego następnie w roku 1581 w Wenecji w dziele zbiorowym pod tytułem: „Tractatus tractatum universi juris”, t. VI. Fabianus de Genua, autor traktatu „De cambiis” z r. 1540, Sigismundus Scaccia znakomity prawnik, znany i powszechnie ceniony autor dzieła „De commerciis et cambio” napisanego w roku 1619, Raphael de Turri, autor dzieła pochodzącego z roku 1641 „Tractatus de cambiis” a nadto Laurentius Rudolphinus (1404), Ambrosius de Viganto (zm. 1460), Hieronimus de Luca (zm. 1517) i wielu, wielu innych.

Nie gdzie indziej, ale właśnie we Włoszech rozprzestrzenił się najwcześniej obrót wekslowy. Toż Pegolotti w r. 1339 a Uzzano w r. 1442 podają, iż już w pierwszej połowie wieku XIV-go wło-

¹⁵ Por. Fischer, *Geschichte des deutschen Handels*, t. I str. 458, Puttmann, *Grundsätze des Wechselrechts* — Leipzig 1805 § 2. Wachter, *Wechsellehre* — Stuttgart 1861 § 19, Nougier, *De lettres de change*, Paris 1869 c. 2, Puis, *De arte litterarum cambii* C II, n. 5.

¹⁶ Por. Emericus Saffar, *Institutiones iuris cambialis*, Budae Typis et sumptibus Universitatis Hungariae 1825 str. 5.

skie związki wekslowe opanowały prawie cały znany ówczesnie rynek europejski¹⁷.

I nie jest rzeczą przypadku, że pierwszy weksel powstał na ziemi włoskiej tak samo, jak nie jest rzeczą przypadku, iż powstał w wieku XII-ym.

By to rozumieć musimy sobie uprzytomnić, iż Włochy w wieku XII przedstawiały obraz ogromnego rozbicia politycznego i nie ma przesady mówiąc, iż na półwyspie apenińskim było w owym czasie tyle państw, ile było miast, a każde z własnym monarchą, rządem i co nas tu szczególnie interesuje — z własną monetą.

Uprzytomnić należy sobie także i to, iż po latach ogromnego zacofania i zastoju gospodarczego, spowodowanego zniszczeniem, jakie niosły ze sobą wędrujące ludy — następuje pod koniec wieku XI-go i na początku XII-go znaczne jego ożywienie, do czego przyczyniło się niewątpliwie pewne ustabilizowanie życia koczujących przed tym narodów oraz wprowadzenie na nowe tory życia dziesiątek i setek klasztorów benedyktynów, cystersów i innych, uczących ludność nowych form gospodarowania.

Niepoślednie, a kto wie czy nie zasadnicze znaczenie miała tu jednak ekspansja świata muzułmańskiego, usiłującego sięgnąć po dzierżawę świata chrześcijańskiego — ekspansja która zrodzi następnie między nimi zbrojny konflikt zapoczątkowany pod koniec wieku XI a trwający przez całe następne oba stulecia.

Wyprawy krzyżowe ukazały ówczesnej Europie nowe bogactwa, w jakie obfitował natenczas bliski i daleki wschód.

Wyprawy krzyżowe zrodziły w sercach ich uczestników i tych, z którymi po powrocie do swych krajów się zetknęli pragnienie posiadania tych bogactw, pragnienie ułożenia sobie życia w sposób bardziej wygodny, niż dotychczas.

Wyprawy krzyżowe otworzyły w umysłach ich uczestników zwłaszcza Włochów, jako faktycznych i ewentualnych jeszcze pośredników nowe perspektywy szybkiego zbożacenia się. Zbyt nęcąca była ta pokusa, by można było wobec niej pozostać obojętnym.

Jak to już wyżej powiedziano półwysep Apeniński podzielony był na szereg drobnych państweczek, z których każde posiadało różny od sąsiedniego system monetarny. Okoliczność ta oczywi-

¹⁷ Por. W. Hartmann, *Das Deutsche Wechselrecht historisch und dogmatisch*, Berlin 1869, str. 17.

ście nie mogła nie pozostać bez wpływu na międzynarodowy obrót handlowy, co siłą rzeczy odbić się także musiało na odnośnych obrotach wewnętrznych.

A trzeba też podkreślić, iż sprawa bezpieczeństwa pozostawiała wówczas równie wiele do życzenia. Po drogach kręciło się bowiem wielu tzw. Raubritterów, którzy swój niecny i krwiożerczy proceder uprawiali zupełnie bezkarnie.

Zjawiali się oni w miejscu i czasie, gdzie i kiedy ich się najmniej spodziewano. Toteż trzeba było mieć naprawdę dużo odwagi wybierając się w podróż, a zwłaszcza gdy zamierzało się wieźć z sobą większą gotówkę. Radzono sobie często w ten sposób, iż wybierając się po towar łączono się w karawany, najmowano często zbrojne oddziały dla ochrony i w taki to sposób starano zapewnić sobie gwarancję dowiezienia na miejsce przeznaczenia potrzebnej do zakupu towarów gotówki. Wszystko to razem było i kłopotliwe i kosztowne, choć nie zawsze pewne.

Poczęto się przeto oglądać za mniej kosztownym a więcej wygodnym i bezpiecznym sposobem translokacji pieniędzy z jednego miejsca na inne.

Rozwiązaniem tego problemu było powołanie do życia instytucji weksla, początkowo, jak zresztą zawsze w początkach bardzo niedoskonałego w formie i skąpego w treści. Tym niemniej kupiec z miasta A wybierając się po zakup towarów do miasta B nie zabierał już ze sobą w daleką i niebezpieczną podróż potrzebnej mu gotówki, lecz z gotówką tą udawał się przed tym do miejscowego bankiera, zwanego lombardiusem, monetariuszem lub bancheriusem i u niego składał tę ilość pieniędzy, jaka mu była potrzebna do zakupu towarów w mieście B. Bankier zaś w zamian za to i w dowód, iż pieniądze te otrzymał, wystawiał mu sporządzony po łacinie przez notariusza dokument, w którym zobowiązywał się w miejscu celu podróży zwrócić kupcowi wpłaconą mu gotówkę, względnie wypłacić w tamtejszej walucie jej równowartość.

Przykład takiego weksla wystawionego w Genui 6 kwietnia 1207 roku dostarcza nam M. G. Canale w swej „Storia civile, commerciale e letteraria dei Genovesi” Genova 1845, t. III str. 206, w brzmieniu: jak następuje: „Simon Rossi bancherius oświadcza, iż otrzymał 34 liry i 32 denary, za które jego brat w Palermo Wilhelm wypłaci temu, który okaże niniejszy dokument (qui ei dabit hanc cartam) 8 marek dobrego srebra”.

Inny przykład przekazuje nam Durantis w swym „Speculum judiciale” z r. 1272 lib. III, Rubr. de obligat. et solut. § Praenotan-

dum No 8: „Noveritis — brzmi w oryginale ów tekst — me recepisse a tali dante, nomine A. scholaris Bononiae residentis C. libras. Turon. quas promisi per me et meos socios reddere Bononiae preafat scholari, vel libras Bononienses, quae tantum valent habita cambii ratione”¹⁸.

Kupiec udawał się z otrzymanym dokumentem do miasta B i tam zgłaszał się do filii banku, w którym złożył uprzednio swą gotówkę, a który też wręczony mu dokument wystawił, i za którego okazaniem, bez żadnych już trudności otrzymywał potrzebną mu gotówkę, bądź to w walucie, w której złożył, bądź też tej, jakiej potrzebował.

Omówiony co dopiero dokument oddający tak nieocenione usługi ówczesnemu kupiectwu jest pierwszym typem weksla, początkowo pełniącym jedynie funkcje transportowe. Weksel zastępuje początkowo jedynie przesyłkę pieniędzy z jednego miejsca na inne¹⁹.

Prawnie dokument ten oceniając trzeba go uznać za weksel własny, domicylowany i płatny w miejscu różnym od miejsca jego wystawienia.

Zdobycz ta, mimo, iż jak na owe czasy znaczna, okazała się jednak w miarę rozrastania się i potężnienia stosunków handlowych — niewystarczającą. Słabą jego stroną była konieczność utrzymania przez bankiera sporej ilości filii, których koszt utrzymania był przecież znacznym.

Dalszym przeto krokiem w historii rozwoju weksla było wystawienie w miejsce jednego dokumentu — powyżej omówionego dwu dokumentów, z których jednym był powyżej opisany, a drugim dokument do pierwszego dołączony, pisany już nie po łacinie, lecz w języku żyjącym i wręczany reminentowi, tj. weksłoboircy, a skierowany do bankiera, zwanego *commanditus* lub *socius* w innym ośrodku handlowym swą siedzibę mającego i zawierający polecenie wypłaty sumy pieniędzy będących równowartością pobranych przez bankiera, wystawcę owego listu zwanego „mandatem zapłaty”.

Nowa ta instytucja, z której śladami spotykamy się po raz pierwszy w r. 1248 stanowi zawiązek weksla przekazowego, ina-

¹⁸ Weksel wystawiony przez kupca na targu w Montpellier w roku 1270.

¹⁹ Tu leży początek jednego z późniejszych postulatów ważności wekslu t. zw. „*distantia loci*”.

czej od wyrazu włoskiego „trarre” także trasowanym lub po prostu tratą zwanego²⁰.

Wprawdzie mamy tu dwa dokumenty a to weksel własny i przekaz pisemny (tratę pisemną), w którym istnieje wprawdzie jeszcze wzmianka o stosunku prawnym zachodzącym między wystawcą a wekslobiorą, atoli przekaz ten dotyczy właściwie jedynie stosunku, jaki istnieje między wystawcą a trasatem; remitentowi bowiem nie dawał on już bowiem żadnych nowych praw.

Jeżeli bowiem trasat przekazu nie realizował, jeśli weksla nie płacił, to remitent żadnych praw regresowych tak do niego jak i do wystawcy z przekazu tego nie nabywał, a miał je jedynie z weksla pierwotnego, własnego i domicylowanego, wystawionego przez wystawcę, w którym ten ostatni zobowiązywał się do świadczenia pewnej sumy pieniędzy na rzecz pierwszego, oczywiście w miejscu różnym od miejsca wystawienia weksla.

Z biegiem czasu w następstwie przeobrażeń dokonanych w zapatrywaniach, co do praw remitenta z przekazem tym związanych staje się odrębny weksel całkowicie zbędnym tak dalece, iż stapia się on bez reszty z owym przekazem stanowiąc jeden zespolony dokument zwany tratą, a którego najstarszy znany nam egzemplarz pochodzi z roku 1355.

Wspomniany już wyżej na stronie 9-tej Baldus przekazuje nam w swych „*Consilia pri cambio*” trzy takie weksle, które poniżej w tłumaczeniu dosłownym przytaczam:

Weksel 1-szy, wystawiony w r. 1381-ym:

W imię Boże. Amen. 1 lutego 1381 roku zapłaci Pan za ten prima weksel a uso samemu sobie 43 funty groszy, a mianowicie jako weksel (cambium) za 440 dukatów, które ja od Sejusa i towarzyszy otrzymałem.

Zapłać we właściwym czasie.

Do Ticjusa

Samproniusz²¹

²⁰ Słowo włoskie „trarre” znaczy po polsku „ciągnąć”, stąd zamiast o „trasowanym” mówi się także często o „wekslu ciągnionym”.

²¹ Według Bienera (na str. 34 i 58 dzieła: *Wechselrechtliche Abhandlungen*, wydane w Lipsku w roku 1859) weksel ten rozumieć należy następująco: Sejus jako walutodawca i remitent przesyła weksel Ticjusowi, z którym pozostaje w stosunku rachunku bieżącego, ażeby Ticjus temu tj. Sejusowi zapisał należność w swym koncie na

Weksel 2-gi wystawiony w roku 1384:

Do

Pana Antoniego, syna Wawrzyńca w Genui,
na 576 florenów i 21 genueńskich sous.
W imię Boże.

Seta 7 września 1384.

Zapłaci Pan za ten prima-weksel w 30 dni po okazaniu Antoniemu Grillusowi 576 florenów i 21 genueńskich sous, które są wekslem (cambium) za 303 liry, 15 i 6 (?) barcelońskich, jakie otrzymałem od Jakuba z Barki, licząc florena po 14 sous. Proszę Pana, by Pan to dobrze i we właściwym czasie wykonał.

Was Rajmond Salvador”.

Weksel 3-ci wystawiony w roku 1395:

Zapłaćcie za ten prima-weksel — list w dniu 9 października Łukaszowi de Goro 45 funtów, które stanowią równowartość jaką otrzymałem od Mariana Rena.

Zapłaćcie we właściwym czasie i wstawcie na mój rachunek.
Niech Was Bóg strzeże!

Boromeusz de Boromei przesyła Wam pozdrowienia z Mediolanu w dniu 9 maja 1395 roku.

Strona odwrotna listu zawiera:

Do

Aleksandra di Boromei i Dominika di Andrea
w Wenecji

prima (weksel) na 45 funtów.”

Analizując dopiero co przytoczone dokumenty stwierdzić należy, iż posiadają one prawie wszystkie te elementy, które składają się na istotę prawną dziesięjszego weksla, jako to: nazwę weksla w samym tekście dokumentu zamieszczoną (zazwyczaj, choć nie zawsze)²², bezwarunkowe polecenie zapłaty²³, nazwisko tra-

jego dobro. Sejus jednoczy w sobie rolę przekazanego i prezentanta: on jako przekazany winien płacić sobie jako prezentantowi, jako płaćący obciążą on konto Semperiusza, a jako odbiorca zapłaty zapisze tę sumę na dobro Sejusowi. Akt zapłaty jest więc czynnością wyłącznie księgową. Por. nadto: W. H a r t m a n n, *Das Deutsche Wechselrecht historisch und dogmatisch*, Berlin 1869, str. 23 uw. 5.

²² „zapłaci Pan za ten prima-weksel” „zapłaci Pan..., zapłaci cie.....”

²³ „do Antoniego, syna Wawrzyńca w Genui” „do Aleksandra di

sata²⁴, oznaczenie terminu płatności²⁵, miejsca płatności²⁶, nazwisko osoby na której rzecz zapłata ma być dokonana²⁷, oznaczenie miejsca i daty wystawienia weksla²⁸ oraz podpis wystawcy weksla.

Na podkreślenie zasługuje także okoliczność, iż cytowane weksle znają także klauzule kupieckie, jak waluty, pokrycia, przerahowania.

Nie obce są im również wtóropisy, o czym świadczy numerowanie weksli, jak np. prima-weksel.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż nazwa weksel po łacinie „cambium” używaną jest tu w podwójnym znaczeniu²⁹ raz służy ona oznaczeniu dokumentu inkorporującego wierzytelność, innym znowu razem oznacza czynność będącą podstawą i przyczyną wystawienia odnośnego dokumentu, co wskazuje na to, iż nazwa „weksel” była w tym czasie nazwą stosunkowo nową, dopiero co wprowadzoną i niedostatecznie jeszcze skryształizowaną. Dosłowny bowiem przekład wekslu pierwszego brzmi jak następuje:

„Zapłaci Pan za ten prima-weksel w 30 dni po okazaniu Antoniemu Grillusowi 576 florenów i 21 genueńskich sous, które są zamiana za 303 liry, 15 i 6 barcelońskich”.

Od połowy wieku XIV-go istnieją więc równoległe 2 typy weksla, a mianowicie historycznie starszy weksel własny — połowy XII-go wieku sięgający oraz znacznie od tegoż młodszy

Boromei i Dominika di Andrea w Wenecji”, przy czym w pierwszym wypadku adres umieszczony przed tekstem wekslu, w drugim zaś po tekście na grzbiecie dokumentu.

²⁴ „zapłaci Pan w 30 dni po okazaniu...”, „zapłaci Pan w dniu 9 października...”.

²⁵ „do Antoniego syna Wawrzyńca w Genui”, „do Boromeusza di Boromei i Dominika di Andrea w Wenecji”.

²⁶ „zapłaci Pan... Antoniemu Grillusowi...”, „zapłacicie Łukaszowi de Goro...”.

²⁷ „Seta, dnia 7 września 1384 roku” lub bardziej wykwintnie: Boromeusz di Boromei przesyła Wam pozdrowienia z Mediolanu dnia 9 maja 1395 roku.”

²⁸ „Wasz Rajmond Salvador” — lub jak w uwadze pod 27.

²⁹ Słowo „cambium” wywodzi się od greckiego „kampein” skąd miało przejść do łaciny, jako „campsare” i znaczny tyle samo, co „permutare” — zaniechać. Słowo „cambium” znane było już Rzymianom i znaczyło tyle co handlowanie, sprzedawanie, zamiana. W tym też znaczeniu używa go Lex Salica „Tit. XXXIX i LIX oraz Lex Bogoariorum Tit. XI, c. VIII — por. w tym względzie Johann Daniel Heinrich M u s a n s — *Anfangsgründe des Handlungs und Wechselrechte*, Hamburg 1799 § 110, str. 104.

wksel trasowany, od słowa włoskiego „trarre” — „ciągnąć” także tratą zwany.

Powoli lecz systematycznie wksel trasowany poczyna wypierać z życia wksel własny, będący raczej prostym stwierdzeniem długu, a wskutek tego bardziej nadającym się do różnych operacji lichwiarskich.

Ostateczną jednak eliminację znajdzie on dopiero na konferencji haskiej w roku 1910, a więc po przeszło 5-ciu wiekach, jako już nieaktualny przeżytek tych czasów, kiedy wksel służył przede wszystkim wymianie pieniędzy oraz ich przesyłce z jednego miejsca na inne³⁰.

Ówczesnych atoli „cambii” nie należy identyfikować z dzisiejszymi wksalami. Ich istota prawna nie zupełnie pokrywała się z istotą dzisiejszych. Wszak nawet forma pisemna nie była bezwzględnym warunkiem ich ważności. Toż znany i powszechnie w wieku XVI-ym ceniony prawnik Sigismundus Scaccia na jednej ze stron swego dzieła „Tractatus de commerciis et cambio” powiada, że nawet „scriptura non est de essentia cambii”. Toż jeszcze w wieku XVIII-ym akceptanta wiązał będzie już sam akcept ustny.

Jak już powyżej wspomniałem wksel trasowany w II-iej połowie wieku XIV-go pocnie wysuwać się na czoło w sposób zdecydowany, do czego przyczyni się Stolica Apostolska.

Papież Pius V w wydanej przez siebie bulli w roku 1570 wy-

³⁰ Na temat ten pisał Scaccia w cyt. dziele § 1 qu. 6 n. 1: Cambium fuit inventum ex necessitate, quoniam numismata sunt diversa”. Podobnie pisał również Besecke w swym „*Thesaurus juris cambialis*” na str. 62: „Cambia definire quo tempore primum esse coeperint et quis eorum fuerit auctor constituere negotium est difficile ac perarduum, imo impossibile. Introduxit cambia necessitas, cum enim numismata essent varia”. W związku z powyższą kwestią pisał Scaccia na innym miejscu powołanego dzieła (§ 1, qu 5. n. 2, 29): Primum genus cambii est de pecunia praesenti cum pecunia praesenti, quod ideo solet fieri in uno eodunque loco et regulariter fit pro non magna summa, et ideo vovant cambium minutum, ceu manuale”. O funkcji transportowej ówczesnych wksli pisał w książce „*Tractatus de cambio*” (Jen. 1641) Raphael de Tirri: „Cum enim merciorum, bellorum ac peregrinationum frequentia saepius exigeret, ut quis necessario geeret pecunia in loco dissito ab illo, ubi eam habebat, cuius transportatio vel propter inimicorum latronumve intercedentium rapacitatem erat suspecta vel propter maris inconstantiam infida vel per legem vetita, hinc ad oonum praedictae transportationis consequendum adinventum est commutatio pecuniae absentis cum praesenti (disp. 1, qu. 2, n. 2).”

rażnie zabrania wystawiania weksli „*quae sicca nominantur*” jako tych, które służą obchodzeniu zakazów udzielania pożyczek na lichwiarskie procenta. A ponieważ zakaz ten obchodzono właśnie za pomocą weksli własnych, płatnych w miejscu ich wystawienia, stąd cytowana bulla w sposób wyraźny stanowi, iż nieważne są weksle, w których miejsce płatności jest identyczne z miejscem ich wystawienia.

W przeciwieństwie do weksli własnych, weksle przekazowe, które zwano także „wekslami prawdziwymi” — „*cambia vera*” nie tylko, że przez Kościół katolicki nie były zwalczane, lecz co więcej, cieszyły się one szczególnymi jego względami jako te, których Kościół sam używał do przekazywania świętopietrza, należnego mu z różnych krajów chrześcijańskich.

I tu leży też tajemnica jego powodzenia i rozwoju.

Weksel przekazowy bywał początkowo realizowany przez remitenta osobiście, wkrótce jednak weksel ten mogła w jego imieniu realizować również osoba trzecia, a to specjalny mandatariusz remitenta, przy czym upoważnienie do odbioru waluty i pokwitowania otrzymywał on w osobnym dokumencie z powołaniem się jednak na klauzulę zleceńową w samym wekslu przekazowym umieszczoną.

Z czasem i to odpada, a upoważnienie mandatariusza do odbioru waluty oraz pokwitowania z jej odbioru umieszcza się nie w odrębnym dokumencie, lecz na samym wekslu, a to bądź na pierwszej jego stronie u dołu, bądź też na stronie odwrotnej — na jego grzbiecie — *in dorso*.

W obrocie wekslowym spotykamy się więc z 4-ma kategoriami osób w stosunku wekslowym występującymi, a to z 1) wystawcą i 2) jego mandatariuszem do zapłaty, oraz 3) remitentem i 4) jego mandatariuszem do odbioru tzw. prezentantem — indostariuszem do inkasa.

Jednakże i ta forma upoważnienia osoby trzeciej (mandatariusza, prezentanta) do odbioru i pokwitowania otrzymanej kwoty nie jest jeszcze równoznaczną z dzisiejszym indosem.

W tym bowiem stosunku mandatariusz był upoważnionym jedynie do odbioru kwoty do inkasa, był on bowiem jedynie mandatariuszem swego mocodawcy nie stając się przez to właścicielem weksla, co stanowi właśnie istotę dzisiejszego indosu zupełnego.

Nie był on bowiem z wekslu upoważnionym, nie był on również bezpośrednim z wekslu wierzycielem, a więc nie posiadał on tych wszystkich uprawnień, jakie posiada obecnie indosatariusz.

Dalszych przeobrażeń w historii wekslu w ogólności, a indosu w szczególności dokonały wielkie targi, które w owym czasie poczynają grać rolę dominującą.

Oprócz targów zwyczajnych, jako ośrodków wymiany międzynarodowej towarów, powstają targi specjalne, na których jedynym przedmiotem obrotów są weksle na targi te specjalnie ciągnięte i stąd zwane weksłami jarmarczonymi „cambia feriarum”³¹.

W ślad za tym rozróżniano weksle jarmarczne (Messwechsel, cambia feriarum cambia ordinaria, regularia, nundinalia) i pozajarmarczne (Aussenmesswechsel cambia irregularia, extraordinaria).

Na jarmarkach tych prym dierzą bankierzy³² od wyrazu „cambium” zwani także „kampsorami”³³.

Kampsorowie tworzą zwartą i silną o zasięgu międzynarodowym, przywilejami licznymi obwarowaną korporację, na której czele, podobnie jak i korporacji kupieckich stał „consul”.

Nie każdy mógł zostać członkiem tej korporacji, by nim zostać trzeba było wykazać się specjalnymi przymiotami ducha i ciała, złożyć przepisaną kaucję i być do korporacji formalnie przyjętym³⁴.

Specjalnym przywilejem cieszyły się księgi handlowe kampsorów, miały one bowiem charakter tzw. instrumenta publica, z czym związana była szybsza egzekucja wierzytelności o księgi charakter ten noszące oparta.

Wszędzie, gdzie tylko w wyniku nawiązania stosunków handlowych osadzali się kupcy, tam krok w krok za nimi postępowali kampsorowie genueńscy, florentyńscy czy inni, którzy posiadane przez kupców pieniądze do zakupu towarów przeznaczone przej-

³¹ Por. Marquard, *Tractatus politico-juridicus de jure mercatorum et commerciorum* (Francof. 1662), Lib. II, cap. VI No 63: „Cum nundinae in certo aliquo festo, ubi maximus populū concursus fieri solet, haberentur, in eoque Missae sacrificis celebrarentur, factum est, ut ipsae nundinae non minus a feria missae dicerentur”.

³² Tenże Marquard w cyt. powyżej dziele Lib. II cap. 12, No 2 w następujący sposób wywodzi nazwę „bankier”: „Dicuntur bancherii a Banco, quod Italis idem est quod Tavola s. tabula, mensae super quibus pecuniae numerantur.”

³³ Campsores vocantur ii — powiada Scaccia w powyżej cytowanym dziele § 1, qu. 3, p 5 — qui paratas habebant pecunias ad permutandum, minores pro majoribus, et vice versa majores pro minoribus, servata permutacionis, aequalitate, „dalej” dicuntur campsores a verbo antiquo campso, camsus, quod hodie dicimus cambio vel permutatio”.

³⁴ Por. W. Hartmann, *Das Deutsche Wechselrecht historisch und dogmatisch*, Berlin 1869 str 11.

mowali, a następnie przy pomocy weksla jej równowartość w żądanej walucie i na dowolnie wskazane miejsce przekazywali.

Przychodziło im to stosunkowo łatwo dzięki przebogatej sieci banków do ich dyspozycji stojących, oraz dzięki swemu międzynarodowemu charakterowi.

Jak szeroką i rozległą była sieć poszczególnych korporacji, jak ogromne były możliwości niejednego banku świadczy fakt, iż Bankierski Dom Florencki Jacopo i Caroccio znający artem cambii już w roku 1259 i uprawiający ją w latach następnych, jak tego dowodzą zarządzenia w statutach Florencji z r. 1299 się znajdujące — prawidłowo, przesyła w r. 1339 pieniądze za pośrednictwem wekslu do miast Cypru i Rodosu, do Konstantynopola i Tunisu, (a w 9 lat potem posiada już swe kantory w Avignonie), Brugge, Brukseli, Paryżu, Sienie, Perugii, Rzymie, Neapolu, Barletteie i Wenecji.

O ogromnym wpływie i znaczeniu kampsorów świadczy okoliczność, iż z pomocy ich i pośrednictwa korzysta w szerokim zakresie Stolica Apostolska. Istnieje bowiem pokwitowanie wystawione przez papieża Grzegorza IX-go w roku 1235 wysokich kwot dostarczonych za ich pośrednictwem przez różne kraje chrześcijańskie. Istnieje również dokument, w którym król angielski Edward I poleca w r. 1307 przekazać papieżowi dlužne mu kwoty nie bezpośrednio, lecz właśnie per viam cambii.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż Stolica Apostolska miała nawet swych własnych kampsorów, za czym przemawiałyby powiedzenia papieży takie jak „campsorss nostri, nostrae camerae mercatores”.

Pozycja kampsorów i tak już dostatecznie silna wydatniej jeszcze wzmocniona została zakazem wydanym w całym szeregu państw, zabraniającym wywozu pieniędzy z ich granic.

Wszystkie zatem rozliczenia kupców z zagranicą dokonywane były wyłącznie i jedynie za pośrednictwem kampsorów.

Okoliczność, iż potężna korporacja kampsorów posiadała faktyczny monopol na prowadzenie operacji finansowych miała dla kształtowania się myśli prawniczej oraz kształtowania instytucji prawnych znaczenie zasadnicze.

Zwyczaje handlowe powoli, lecz systematycznie w bankierskich stosunkach kształtowane, a przed sądami ich cechów korygowane i sankcjonowane ustalały się wszędzie jednolicie.

Główną działalność rozwinęli jednak kampsorowie tam, gdzie w średniowieczu koncentrowało się życie handlowe, tj. na periodycznie odbywających się wielkich targach Europy. Bo jeśli gdzie,

to właśnie tam kupcy udając się, bądź też stamtąd powracając zmuszeni byli korzystać z usług kampsorów już to szanując ustawy krajowe, już też nie chcąc wystawiać na ryzyko swego mienia.

Z czasem targi towarowe już nie wystarczają, obok nich powstają targi specjalne — targi wekslowe, gdzie jedynym towarem są weksle, a głównymi ich uczestnikami już nie kupcy, lecz wyłącznie kampsorowie.

Targi te na szereg lat zahamują emancypację kupiectwa zapewniając zdecydowaną przewagę bankierom.

Do takich znanych na przestrzeni XII-go i XIII-go wieku ośrodków handlowych i jarmarcznych należą Genua i Florencja, które z kolei w wieku XV-ym ustąpią miejsca Lyonowi. Jarmarki lionskie powołane do życia w roku 1443 staną się wkrótce głównym emporium handlu weksłami nie tylko Francji, ale całej w ogóle Europy.

Znaczenie jego zmaleje dopiero wówczas gdy Karol V w czasie wojny z Francją suto obdarzywszy przywilejami lionskich bankierów skłoni ich do przeniesienia swej siedziby do Besancon do Burgundii, skąd jednak w niedługim czasie, bo już w roku 1597 udadzą się do Piacenzy, a stamtąd w r. 1648 do Novi, gdzie też spotka ich ostatecznie upadek.

Realizacja zobowiązań wekslowych między uczestnikami targów wekslowych następowała głównie drogą rozrachunków czyli tzw. „scontratio”³⁵ tzn. bezgotówkowych rozliczeń, co było możliwe dlatego, iż wszystkie weksle skierowane były na określony jarmark i opiewały nie na wszystkie możliwe rodzaje walut, o chwiejnej często i niepewnej wartości, lecz jedynie i wyłącznie na stałą monetę rozrachunkową tzw. skudy jarmarczne (scudi di marce, scuti marcarum). Był to rodzaj pieniądza dla tych właśnie potrzeb jarmarcznych do życia specjalnie powołany.

Znamienną cechą owych skudów było to, iż miały one pewną ustaloną, zmianom czasowym nie podlegającą wielkość, a wartość zawartego w nich kruszcu szlchetnego odpowiadała ich wartości nominalnej.

Przebieg jarmarku wekslowego przedstawiał się następująco: pierwszych kilka dni przeznaczonych było na akceptację, w czasie których bankierzy winni byli utworzyć swój bilans jarmarczny.

³⁵ „Scontratio” — wyraz ten wywodzi się od łacińskiego — *contra-here* — z *cum-trahere*, co znaczy ściągać, wyrównywać.

Następne zaś 8 dni, licząc od ostatniego dnia przeznaczonego na akceptację przewidzianych było na to, by dopiero co utworzony bilans zrównoważyć. Czynność tę zwano zwyczajnie *negotiatio*, a czas na to przeznaczony *tempus negotiationis*.

I podczas, gdy ci którzy mieli saldo bierne — wskutek akceptowania zbyt dużej ilości trat, musieli się starać o nabycie tytułu skudów jarmarcznych, ilu potrzebowali do pokrycia swego manca, to ci natychmiast, którzy mieli saldo czynne ową nadwyżkę skudów w drodze wekslowej otrzymaną dawali na tzw. weksel zwrotny (*cambio di ritorno*, *Ritornowechsel*, *Rückwechsel*).

Negocjacje powyższe dokonywane były wewnątrz zamkniętego koła uczestników, kaucyjnie zobowiązanych bankierów, z których każdy mógł i powinien był listę swych wierzytelności oraz długów wekslowych okazać, która to zresztą lista — wobec jawności przebiegu transakcji przy akceptacji — była ogólnie znaną.

Dla przeprowadzenia więc skontracji trzeba było zaistnienia długiego szeregu wekslowych wierzycieli i dłużników.

Wierzytelności wekslowe, których płatność w tym czasie następowała, mimo, iż były one z góry na określone osoby, jako wierzycieli wystawione, to jednak faktycznie były one w drodze delegacji czy cesji z ręki do ręki (*brevi manu*) tego długiego łańcucha wierzycieli przenoszone tak długo, aż wreszcie dostały się do rąk tego, kto mógł je zrealizować w drodze skompenzowania.

Każde więc przeniesienie zastępowało zapłatę gotówkową, a przez szereg sukcesywnych przeniesień osiągnano ten sam skutek, jakiby osiągnięto szeregiem wypłat gotówkowych.

Oдноśnie zapłaty długu wekslowego poprzez skontrację — trzeba to podnieść — mogła być tylko taka wierzytelność wekslowa przeciwko trzeciemu przekazaną, która przez niego została uznana i akceptowaną, z czego wynika, iż akceptacja miała tu znaczenie zasadnicze.

Przekazany dług musiało się przyjąć, ponieważ wszyscy uczestnicy za równie pewnych byli uważani, skoro jednym z warunków przyjęcia do korporacji było złożenie odpowiedniej kaucji.

Skontracja mimo, iż tak doniosłą pełniła rolę w średniowieczu, to jednak nie była w stanie zastąpić w całości znanej nam dziś instytucji *indosu*. Skontracja była *indosu* tego tylko niedoskonałym substratem — była jego bezpośrednim prekursorem, tym prekursorem który potrzebę jego zrodził³⁶.

³⁶ Wywody na temat skontracji oparte są na rozważaniach C. S. Grünhuta — *Lehrbuch des Wechselrechts*, Lipsk str. 10.

Cały ten dość długi, bo od połowy wieku XIV-go do połowy XVII-go trwający okres czasu był okresem koncentracji obrotu wekslowego.

Bankierzy tworząc bowiem odrębną organizację społeczną wprowadzali jednolite zwyczaje handlowe, które ulegając pewnej stagnacji wchodziły następnie, jako prawo zwyczajowe do statutów miast jak Barcelony (1394), Bolonii (1454), Genui (1588), a później także do statutów miast niemieckich, jak np. ustawy wekslowej Hamburga z końca XVI-go wieku, ordynacji targowej Lipska z 1621 roku, norymberskiej z 1654 roku itd.

Wspomniany okres cechuje znaczny wzrost siły i rozmiarów obrotu wekslowego, co w rezultacie doprowadziło do wytworzenia się całego szeregu instytucji prawa wekslowego jak akceptu, wyłączenia, regresu, protestu itp.

Najważniejszym z nich był tzw. rygor wekslowy (*rigor cambialis*) polegający na poddaniu weksli skutecznej egzekucji w razie ich niezapłacenia w terminie.

Jako zobowiązanie kupca płatne w ściśle oznaczonym terminie weksel był wyposażony w specjalne przywileje odnośnie dochodzenia przypadającej z niego należności: szybkość postępowania sądowego i szybkość egzekucji połączonej nierzadko z uwięzieniem niewypłacalnego dłużnika, a które to elementy zapewniały zobowiązaniu wekslowemu skuteczność formalną (formalny rygor wekslowy) ³⁷.

Uznanie następnie długu wekslowego za dług abstrakcyjny oderwany od swej przyczyny gospodarczej, czerpiącej swą moc prawną z samego dokumentu, niezależnie od czynności prawnej wierzytelności tej będącej podstawą a przeto wyłączenie z góry wszelkich zarzutów natury osobistej doprowadziły w końcu do wytworzenia się rygoru wekslowego materialnego ³⁸.

³⁷ O nim to myśli hiszpańska *Real Carta v Pragmatica Cancion en fuerza de Ley expedita por el Real v Supremo Consejo de Castilla a dos de Junio 1782* gdy mówi, iż jest istotnym „a la buena fe del Comercio ue le pago de las letras de Cambio se haga pronta y expeditamente debiendo cada uno considerar antes las que libra, endosa o acepta” (zamieszczona w *Versuch einer historischen Entwicklung des wahren Ursprungs des Wechselrechte* — Georg Friedrich von Martens, Göttingen 1797, str. 123.

³⁸ Wiele światła na to zagadnienie w omawianym dopiero co okresie rzuca ustawa wekslowa Bilbao z roku 1737 — *Leyes de Cambio de Bilbao, cap. XIII, art. XXI*, której tekst autentyczny brzmi jak następuje: „el Librador o Endosantes a quienes se recurriere por el

Specjalne jednak znaczenie dla rozwoju weksli będzie miało wytworzenie się specjalnego sposobu przenoszenia ich z jednej osoby na drugą, a tym będzie instytucja indosu wekslowego.

III. Historyczna droga wykształcania się indosu wekslowego

Rosnący, potężniejący i coraz więcej intensywny pod koniec średniowiecza obrót handlowy postulował, by ucieleśniona w wekslu wartość mogła być wprawioną w taką cyrkulację, iżby mogła być użytą jako środek zapłaty nie tylko wśród osób kontrahujących ale również wśród tych, które pierwszemu stosunkowi były obce.

Potrzebie powyższej przy tzw. wekslach jarmarcznych czyniła zadość w pewnym tylko stopniu, znana nam z rozdziału poprzedniego „skontracja”.

Skontracja była jednak tylko niedoskonałym surogatem w stosunku do tak doskonałej instytucji, jaką jest dziś indos.

Tenedor con Letras y Protestos, deberan pagar su importe con los cambios, recambios, o intereses, comision, y gestos, breve y sumariamente y en defecto se les haya de apremiar por la via mas executiva, sin admitirles excepcion que quieran oponer de no tener provision, de que se hallan con reconvenccion, compensacion, ni otra alguna, ni protesto que quieran dar por legitimo que sea, pues todo se las reservar, si lo alegaren, para otro juicio, por lo que conviene a la buena fe de Comercio la eficacia y puntualidad con que deben hacerce las pagas de las Letras de Cambio” (Georg Friedrich von Martens, *Versuch einer historischen Entwicklung des wahren Ursprungs des Wechselrechts*, Göttingen 1797, str. 123.

Rozwinięciem tej myśli jest art. XXII tejże ustawy, który brzmi jak następuje: Llegado el caso de pagarse por quelquiera de dichos Endosantes el importe de la Letra o Letras devueltas, o protestadas, se previene y irdena que haya de tener el tal Pagador derecho de recurso a otro y otros Endosantes, si hubiere que sean anteriores a el, hasta el mismo Librador y a qualquiera de allos in solidum; y que aquel contra quem pidiere le haja de pagar y ser apriornado a ollo y lo mismo, los demas, hasta quo el ultimo Endosanto quodo con solo el derecho al Librador e Aceptante, si hibo: Y en unos y otros juicios se ha de proceder como vaprovenido sumaraí, y executivamente, y en la misma forma que la expresada a favor de los que hubiesen sido Tenedores de dichos Letras”.

Prawie, że zupełnie identycznie brzmią odnośne ustępy XXI i XXII prawa wekslowego San Sebastian z r. 1766 — t.zw. Ordenanzas de el Consulado de San Sebastian reformadas y aprobadas, por. *el Real y Supremo Consejo de Castilla* en 1 Augusto de 1766 — w tymże samym zbiorze na str. 183 i 184 zamieszczone.

Powołanie do życia instytucji indosu wekslowego otwiera w historii wekslu nową epokę.

Obok bowiem funkcji transportowej weksel spełnia również doniosłą funkcję obiegową.

Najstarszym rodzajem indosu wekslowego — traktując zagadnienie od strony historycznej — jest indos pełnomocniczy — w praktycznym użyciu będący już w I-ej połowie wieku XIII-go.

Weksel przekazowy bywał bowiem, jak to już poprzednio wspominałem początkowo realizowany wyłącznie przez remitenta.

Wkrótce jednak mogła realizować w jego imieniu weksel ten także osoba trzecia, a to jako specjalny mandatariusz remitenta, przy czym upoważnienie do odbioru waluty i złożenia pokwitowania otrzymywał on w osobnym dokumencie z powołaniem się jednak na klauzulę zleceńową umieszczoną w samym wekslu.

Z czasem i ten wymóg odpada. Upoważnienie mandatariusza, a jakbyśmy dziś powiedzieli indosatariusza pełnomocniczego do odbioru waluty oraz pokwitowania z jej odbioru nie umieszcza się już w odrębnym dokumencie, lecz na samym wekslu, a to bądź na pierwszej jego stronie — u dołu, bądź też na jego stronie odwrotnej na grzbiecie — *in dorso*.

Powiedziałem, iż indos pełnomocniczy pochodzi z II-ej połowy wieku XIII-go, ponieważ instytucja indosu pełnomocniczego nie jest związaną genetycznie z wekslem przekazowym, powstałym dopiero około połowy wieku XIV-go, ale z wekslem własnym, domicylowanym i płatnym w miejscu różnym od miejsca jego wystawienia, a ten przecież pochodzi z drugiej połowy wieku XII-go, w powszechnym zaś użyciu znajduje się w I-ej połowie wieku XIII-go.

Wie: „*promitto solvere tibi*” (tzn. remitentowi) aut *cui mandaveris* (tzn. indosatariuszowi pełnomocniczemu).

Pisał w owym czasie wystawca wekslu własnego na jego grzbie-

Indos pełnomocniczy podobnie, jak i dziś nie przenosił praw własnościowych na mandatariusza, a jedynie upoważniał go do inkasa, był on bowiem jedynie mandatariuszem swego mocodawcy.

Mandatariusz ów nie był z wekslu upoważnionym, nie był on również z wekslu bezpośrednim wierzycielem, a był on jedynie uprawnionym do odbioru sumy, na jaką weksel opiewał.

Wszystkie przeto zarzuty, jakie dłużnik mógł przedstawić mandatowi, mogły być podniesione również w stosunku do mandatariusza — indosatariusza pełnomocniczego.

Jak z powyższego wynika indos pełnomocniczy jest tak dawnym, jak dawnym jest sam weksel³⁹.

Datuje się on od pierwszych niemal lat jego istnienia, choć w tej jednej jedynej jego formie — indosu pełnomocniczego.

Ten stan rzeczy trwał od wieku XIII-go aż po ostatnie lata XVI-go względnie pierwsze XVII-go, kiedy to po raz pierwszy wchodzi w życie indos wekslowy zupełny, naturalnie podobnie, jak i sam weksel na gruncie włoskim — w Neapolu.

Wprawdzie ani Scaccia w swym „Tractatus do commeciis et cambio” z r. 1618, ani też Raphael de Turri w „Tractatus de cambiis” z 1641 r. nie zawierają żadnych wzmianek na temat indosu wekslowego zupełnego, ale pochodzi to stąd, iż autorzy ci traktowali w pierwszym rzędzie o wekslu jarmarcznym — weksel zaś pozajarmarczy traktując zupełnie ubocznie.

Indos wekslowy zupełny jest natomiast związany swym pochodzeniem z tym drugim typem weksla.

W wieku XVI-ym ściślej mówiąc w ostatnich jego latach w klauzuli zleceniowej w tekście weksla zamieszczonej, a także z opartego na tejże klauzuli mandatu inkasowego powstaje indos zupełny — imienny.

Prezentant wskazany przez remitenta staje się właścicielem weksla oraz wierzycielem, z tegoż, a to z chwilą, gdy remitent potwierdza na wekslu odbiór waluty od prezentanta (indosatariusza) przenosząc na niego swoje prawa.

Równocześnie ustala się przekonanie połączone z coraz częstszą praktyką, iż powyższego oświadczenia umieszczonego u spodu weksla bądź też na jego stronie odwrotnej — in dorso, remitent nie jest w prawie już cofnąć.

Powyższe przekonanie ma dla dalszej praktyki kolosalne znaczenie, albowiem taki właśnie indosatariusz uchodził będzie odtąd

³⁹ W kwestii tej por. Georg Friedrich von Martens, *Versuch einer historischen Entwicklung des wahren Ursprungs des Wechselrechte*, Göttingen 1797, str. 108 — zarządzenie magistratu Barcelony — Vando de los magistrados municipales de Barcelona sobre el arreglo del peso para los mercaderes de sedas: y sobre la forma de la aceptación de las letras de cambio 18 Mart. 1394: „Item ordonaren los dits Consellers Prohomens per esquivar grans frauds e diverses dampnatges que sovent en complir los cambis de jus contenguts se seguirien a molts; que tota persona de qualquestament, ley o conditio sia, a qui del dia presenta avant sera presentada en la dita Ciutat per qualsevol alguna letra de cambi, hage a respondere a aquell qui la li presentara...”

za właściciela weksła, a to z prawem regresu do indosanta w wypadku niezapłacenia weksła w terminie przez dłużnika.

Indos wekslowy zupełny jest początkowo jednorazowy.

Bardzo szybko jednak kupcy zasmakowawszy w tak łatwym sposobie przenoszenia weksła oraz widząc, jak dalece on ich uniezależnia od pośrednictwa kampsorów — pośrednictwa nawiasem mówiąc bardzo kosztownego — zaczęli przenosić weksel powyższym sposobem nie jeden raz, ale więcej razy.

Lecz to właśnie wywołuje reakcję potężnej korporacji kampsorów, którzy widząc, iż wielokrotny indos nie tylko zmniejsza, ale nawet usuwa całkowicie potrzebę ich pośrednictwa — wymogli na szeregu magistratach miast jarmarcznych, iż te wydały szczegółowe zakazy, zabraniające wielokrotnego indosowania weksła.

Pierwszy taki zakaz, zezwalający na jednorazowy tylko indos wydany został przez Magistrat miasta Neapolu 7 listopada 1607 roku.

Powołana ustawa zwana „Pragmatyką III-ą” w ustępie 14-ym stanowi: „rozkazujemy i polecamy, aby od dziś na przyszłość... weksle nie były więcej razy indosowane jak tylko jeden jedyny raz (una sola volta), przy czym podpis indosanta winien być uwierzytelniony na wekslu przez notariusza...”⁴⁰

Pragmatyka podkreśla, iż ten kto indosuje pozostaje w dalszym ciągu zobowiązany.

Podobne do cytowanego zakazy indosowania weksli więcej niż jeden raz — a to pod rygorem ich unieważnienia — zawierają edykt frankfurcki z 1620 roku oraz dekret Senatu norymberskiego z 1647-go.

Bardzo znamienne dla powyższej kwestii jest opinia współczesnych.

I tak Neapolitańczyk Roccus w dziele: „Notabilia de litteris cambii” wyraźnie zaznacza, iż „litters cambii non possunt girari, nisi pro prima vice cum recognitione manus girantis facienda per notarium in eadem littera, quo casu girans semper remanet obligatus”, a więc prawie, że zupełnie identycznie, jak cytowana powyżej pragmatyka neapolitańska.

Życie gospodarcze i jego potrzeby nie mogąc się pomieścić w ciasnych ramach owych zakazów musiały znaleźć jakieś wyjście z tej trudnej dla siebie sytuacji.

⁴⁰ Por. Georg Friedrich von Martens, *Versuch einer historischen Entwicklung des wahren Ursprungs des Wechselrechts*, Göttingen 1797, część: Italienische Wechselgesetze, str. 77—78.

Rozwiązaniem było powołanie do życia instytucji weksli blankowych (in blanco lub in bianco) to jest weksli, na których nie umieszczano nazwiska remitenta.

Analogii dostarczyła tu zapewne znana już w pierwszych latach wieku XIII-go instytucja weksla na okaziciela. Historia przekazała nam jeden z tego rodzaju weksli. Weksel ten pochodzi z roku 1207-go. Brzmi on jak następuje: „Szymon Rossi, bankier oświadcza, iż otrzymał 34 liry genueńskie i 32 denary, za które jego brat Wilhelm z Palermo temu, kto niniejszy kwit okaże, wypłaci 8 marek dobrego srebra”.

Weksle te — in blanco — mogły kursować z rąk do rąk, były nawet zaopatrywane indosami, które traktowano jako aval.

Ostatni posiadacz takiego weksla wypełniwszy miejsce przeznaczone na nazwisko remitenta — swym własnym nazwiskiem — prezentował go następnie dłużnikowi do zapłaty.

Kampsorowie nie dawali jednak za wygraną.

Za ich to natchnieniem wydano w całym szeregu państw ustawy zakazujące wystawiania weksli „in blanco”.

Zaprawiony już nieco w walce z kampsorami stan kupiecki nie dał się jednak zastraszyć.

Przypomnieli sobie kupcy i wykorzystali istniejącą na wekslu od wieku XII klauzulę zleceniową „promitto solvere tibi vel cui mandaveris” i dzięki niej umożliwiono po raz trzeci obrót wekslowy.

Weksel, jak to już poprzednio widzieliśmy mógł prezentować nie tylko remitent, ale i aktualny posiadacz weksla (portatore della carta).

Klauzula na zlecenie (vel cui mandaveris, ou à son ordre, all ordine) sprawiła, iż właściciel weksła mógł zlecić podjęcie sumy wekslowej każdej osobie swobodnie przez siebie wskazanej.

Początkowo zlecenie było wypełnione nazwiskiem określonej osoby.

Poczęła się wówczas przyjmować praktyka, iż osoby prezentanta w wekslu nie uwidaczniano pozostawiając miejsce przeznaczone na jego nazwisko niewypełnionym.

Oświadczenie o udzieleniu pełnomocnictwa do podjęcia sumy wekslowej, czy też oświadczenie o otrzymaniu waluty — było rzecz oczywista podpisane przez remitenta.

Takim oświadczeniem podpisany i tak podpisany weksel wędrował następnie z rąk do rąk tak długo, aż znalazłszy się w dniu płatności w ręku aktualnego posiadacza został przez niego jego własnym nazwiskiem wypełniony, a następnie przedstawiony do

zapłaty dłużnikowi — kończąc w razie zapłacenia sumy na którą opiewał swój prawny żywot.

Korporacja kampsorów słabła coraz to bardziej w miarę, jak kurczyły się możliwości jej pośrednictwa w obrocie wekslowym.

Indos „in blanco” znajduje coraz szersze zastosowanie i wkrótce staje się instytucją powszechną.

Tymczasem potężna ongiś korporacja kampsorów upada ostatecznie w r. 1648.

Na placu długiej i potężnej walki pozostaje zwycięski i potężny stan kupiecki.

Nie było więc już przeszkód, by instytucję indosu wekslowego uznać za instytucję legalną.

Nie było przeszkód, bo z jednej strony nie było już potężnej organizacji kampsorów, a z drugiej, bo indos „in blanco” tak doskonale i tak wszechstronnie zastąpił indos imienny, iż sprawa uznania tego ostatniego stała się już tylko czczą formalnością.

Zrozumiał to wybitny minister francuski z czasów panowania Ludwika XIV-go Colbert, z którego polecenia i którego staraniem — w redakcji uczonego prawnika ówczesnych czasów Savigny'ego wydana została w r. 1673 zamykająca starą i otwierająca nową epokę w historii weksla z indosu w szczególności — wielka karta handlu — ordonance de commerce znosząca po raz pierwszy w historii zakaz indosowania weksli więcej niż jeden raz.

Instytucja indosu po stu latach ciężkiej walki wychodzi ostatecznie zwycięsko.

Wiek XVIII, XIX i XX żadnych już nowych atrybutów instytucji tej nie przyczynią, a będą jedynie utrzymywać i doskonalić to, co wywalczył wiek XVII.

IV. Międzynarodowe wysiłki wzbogacania i ujednoczenia jego treści

Weksel przechodząc z końcem wieku XVII-go do obrotu powszechnego — traci z każdym rokiem coraz więcej swój charakter kosmopolityczny na rzecz partykularnego. Wyrazem tej dokonywanej się zmiany są ustawy wydawane na przestrzeni wieku XVII-go i XVIII-go jako to: Pragmatyka neapolitańska z 1648 roku, rozporządzenie lionńskie w 1667 roku, francuska „Ordonance de commerce” z 1673, kolońska ustawa wekslowa z 1675, lipska z 1689, magdeburgska z 1703, hamburska z 1711, norymberska z 1722, śląska z 1738, frankfurcka z 1739, augsburska z 1778, weimarska z 1819, hanowerska z 1822, włoska z 1704, sardyńska z 1723, austriacka z 1763, rosyjska z 1729, szwedzka z 1671, duńska z 1681, gdańska z 1701 i elbląska z 1758.

Postępująca stale partykularyzacja prawa wekslowego w wieku XIX-ym na skutek gwałtownego rozrastania się rozmiarów międzynarodowej wymiany handlowej oraz coraz szybszego, wszechstronniejszego i głębszego zazębiania się stosunków finansowych i kredytowych w przestrzeni międzynarodowej — staje się z rokiem każdym coraz więcej uciążliwą.

Zaczęto coraz bardziej odczuwać ujemne skutki owego zróżnicowania prawa wekslowego, jako tego prawa, które ma za zadanie regulowanie zjawisk gospodarczych, które przecież w zasadzie wszędzie podlegają jednemu i tym samym prawom ekonomicznym.

Dlatego to kupiectwo, palestra oraz magistratura studiują i porównywiają ze sobą ustawodawstwa wekslowe różnych narodów.

Rozpoczyna się epoka porównawczej działalności prawników, a początek jej daje wybitny angielski filozof prawa Jerzy Bentham.

Pragnienie ujednoczenia koncentruje się najsilniej na odcinku prawa wekslowego, jako tego które, jak to już powiedziano, regulują taką dziedzinę, w której brak tego ujednoczenia najdotkliwiej dawał się we znaki.

O ujednostajnienie prawa wekslowego woła już w r. 1709 kupiec norymberski Marperger, a w kilkadziesiąt lat po nim to samo hasło podniesie Accarias de Serionne. Mimo to do ujednoczenia prawa wekslowego wciąż było jeszcze daleko. Państwa bardziej ze sobą gospodarczo powiązane wprowadzają u siebie prawo wekslowe mniej, czy więcej jednolite, jako wynik układów dwustronnych, między zainteresowanymi państwami zawieranych.

Wyrazem tendencji ujednoczenia prawa wekslowego jest we Francji „Code de commerce” (art. 110—189) z 11-go września 1807 roku, a w Niemczech Allgemeine Wechselordnung z 24 listopada 1848, jako rezultat trzech kolejno odbytych konferencji kupców i prawników, a to: monachijskiej w roku 1838, berlińskiej w r. 1846, oraz lipskiej w 1847 r.

Za przykładem Niemiec pójdzie Szwajcaria, która podobną próbę przeprowadzi u siebie w r. 1861.

Za nimi tymi samymi śladami kroczyć będą państwa skandynawskie oraz Włochy, które ujednostajniają swoje prawo wekslowe w wydany przez siebie w r. 1865 piemonckim kodeksie handlowym.

Na terenie Anglii wyrazicielem owych tendencji jest Bill of Exchange Act z 18 sierpnia 1882 r., którego projekt opracował na zaproszenie Institute of Bankers i Associated Changers od Commerce A. D. Calmers.

W następstwie tych 3-ech wielkich kodyfikacji na terenie Francji, Anglii i Niemiec przeprowadzonych, a służących następnie

za wzór dla wszystkich innych tego rodzaju prób, podejmowanych na terenie państw poza wymienionymi, wyróżniano w wieku XIX-ym w zakresie systemu prawa wekslowego 3 grupy państw, a to grupę francusko-romańską z podgrupą hiszpańsko-południowo-amerykańską, dla której wzorem był napoleoński kodeks Francji, germańską, dla której wzorem była Deutsche Allgemeine Wechselordnung i wreszcie grupę angielsko-północno-amerykańską wzorującą się na angielskim Bill of Exchange Act.

Do grupy pierwszej należały: Francja z koloniami, Luksemburg, Monaco, Grecja, Holandia, Egipt, Persja, Albania, zaś do podgrupy hiszpańsko-południowo-amerykańskiej: Belgia, Hiszpania, Malta, Costarica, Honduras, Salvador, Kuba, San Domingo, Haiti, Paragwaj, Argentyna, Peru, Urugwaj, Baliwia, Equador, Chile, Meksyk, Kolumbia i Brazylia.

Do grupy niemieckiej należały: Austria, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Estonia, Finlandia, Gdańsk, Islandia, Italia, Japonia, Litwa, Lichtenstein, Łotwa, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Rosja, Rumunia, San Marino, Szwajcaria i Węgry.

Grupę trzecią zaś stanowiły Anglia, Stany Zjednoczone A. P., Liberia oraz te państwa wschodnie, które nie posiadały własnego prawa wekslowego.

Elementy istotne każdej z powyższych grup można ująć, jak następuje:

I. w grupie francuskiej istota weksla polegała na umowie i związaniu go z jego transakcją przyczynową, przy czym ważną rolę odgrywała kwestia pokrycia wekslowego ze strony wystawcy, a do r. 1894 także związanie weksla z pierwotnym jego przeznaczeniem, a mianowicie z jego funkcją transportową, skąd pochodzi znany nam już wymóg *distantia loci*.

Oddzielenie weksla czyli zobowiązania wekslowego od transakcji podstawowej stanowiącej przyczynę zobowiązania wekslowego oraz przekształcenia wekslu w abstrakcyjne zobowiązanie pisemne, jak również nadanie temuż charakteru zobowiązania ściśle formalnego, a to celem wzmocnienia bezpieczeństwa obrotu, stanowi rys zasadniczy grupy niemieckiej.

Cechą znamioną dla tej grupy jest również klauzula wekslowa tzn. oznaczenie dokumentu, jako weksla.

Grupa anglo-amerykańska stając na gruncie teorii emisyjnej przyjmuje wraz z grupą niemiecką abstrakcyjny charakter weksla. Panuje tu jednak większy, niż w grupie niemieckiej liberalizm, tak np. klauzula wekslowa nie jest bezwzględnie konieczną.

Wobec tak zasadniczych różnic — w tych dopiero, co omówionych trzech grupach pojawiają się w ostatnim dziesiątku 19-go

stulecia bardzo silne tendencje zmierzające do ujednostajnienia prawa handlowego w ogóle, a wekslowego w szczególności poprzez stworzenie jednolitego wszechświatowego prawa wekslowego.

Prace w tym kierunku podjęły przede wszystkim stowarzyszenia naukowe, jak National Promotion of Social Science i Association for the Reform and Codification of the Law of Nations, późniejsze International Law Association — w Anglii, Institut de droit international oraz Paryska Société de Legislation comparée we Francji, wreszcie międzynarodowe Kongresy Izb Handlowych w Leodium w r. 1905, Mediolanie w 1906 i Pradze w 1906 roku.

Po konferencji międzynarodowej w Bremie powstają tzw. tezy bremskie w liczbie 27, opracowane przy współudziale przedstawicieli 12-u narodów.

Prace te są następnie kontynuowane na późniejszych konferencjach w Antwerpii i Frankfurtu w r. 1878.

Wkrótce potem znakomity adwokat mediolański Cesare Norsa opracował wyczerpująco projekt zunifikowanego prawa wekslowego obejmujący 106 artykułów, który to projekt został następnie przedłożony instytutowi prawa międzynarodowego (L'institut de droit international) na sesji w Mediolanie w r. 1883 i Brukseli w r. 1885.

W roku 1884 król belgijski Leopold II tworzy komisję do zorganizowania międzynarodowego kongresu prawa handlowego. Kongres ten zebrał się też w roku 1885 w Antwerpii, a to z udziałem przedstawicieli Argentyny, Francji, Finlandii, Rosji, Holandii, Hiszpanii, Luksemburga, Italii, Japonii, Norwegii, Rumunii, Serbii, Szwecji, Szwajcarii oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a także licznych organizacji prawniczych, wydziałów prawa całego szeregu uniwersytetów, banków, izb handlowych i giełd.

Projekt antwerpijski obejmujący 57 artykułów zawierał także przepisy o czeku, oraz innych papierach na — zlecenie. Projekt ten oparty zasadniczo na ustawie belgijskiej ujawnił wśród delegatów cały szereg rozbieżności.

W r. 1888 zbiera się w Brukseli drugi kongres z udziałem Argentyny, Belgii, Francji, Finlandii, Holandii, Hiszpanii, Luksemburga, Italii, Japonii, Norwegii, Rosji, Rumunii, Meksyku, Portugalii, Serbii, Szwecji, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych A. P., oraz Turcji.

Owoce tej konferencji był nowy projekt prawa wekslowego zwany „brukselskim”.

W roku następnym 1889 a to z okazji światowej wystawy paryskiej — sprawą jednolitej ustawy wekslowej zajmuje się Congrès International du Commerce et de l'Industrie.

Na kongresie tym na wniosek znakomitych prawników francuskich Lyon-Caen oraz Couste uchwalono nowy projekt tzw. paryski zawierający 18 tez dotyczących głównie kwestii uchylenia klauzul: walutowej, distantia loci i wekslowej, a także dopuszczenia do obrotu weksli na okaziciela, klauzuli odsetkowej, skreślenia przyjęcia w chwili wydania weksli, ustalenie trzy-letniego przedawnienia i wreszcie, co nas tu szczególnie obchodzi — dopuszczenie we wszystkich państwach, na co niektóre z nich dotychczas nie zezwalały — „indosu in blanco”.

W latach następnych po konferencji paryskiej natężenie tendencji unifikacyjnych nieco słabnie. Jedyne od czasu do czasu potrzebę ujednoczenia prawa wekslowego przypomniał światu prawnicy tej miary co Cohn, Grünhut, Canstein, Thaler (na Congrès International de droit comparée w Paryżu w 1900 r.) czy Wieland w r. 1904.

Kwestią tą zainteresują się następnie żywo reprezentacje kupieckie zebrane na kongresie w Lugdunie, a potem w Mediolanie, gdzie Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców w Berlinie przedstawi memoriał opracowany przez Feliksa Mejera pod tytułem: Wechselrecht — die Verschiedenheiten der geltenden Wechselrechte und deren Vereinheitlichung”.

Wezwano wówczas wszystkich delegatów, by interweniowali u swych rządów za wszczęciem międzynarodowych pertraktacji w celu stworzenia jednolitego, wszechświatowego prawa wekslowego.

Na konferencji budapeszteńskiej odbytej we wrześniu 1908 roku powołano do życia specjalną komisję przygotowawczą, w skład której weszli prof. Biesser (Niemcy), Sir Justice Tholimore Barrister at Law Byles (Anglia), adw. Barbey (Francja), ksiądz Casano (Italia), Dr Hantos i prof. Nagy (Węgry).

Ustalono wówczas w ramach tez berneńskich 27 reguł budapesztańskich (Budapest Rules) przyjmując dopuszczalność kreślenia akceptacji, dopuszczalność duplikatów oraz amortyzacji weksli zaginionych.

W 2 lata potem a mianowicie w r. 1910 dzięki inicjatywie niemiecko-włoskiej zbiera się w Hadze międzynarodowa konferencja przy uczestnictwie przedstawicieli Anglii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Czarnogóry, Danii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Italii, Luksemburga, Niemiec, Norwegii, Portugalii, Rosji, Szwecji, Szwajcarii, Serbii, Turcji, Węgier, Stanów Zjednoczonych A. P., Argentyny, Brazylii, Chile, Costarici, Haiti, Meksyku, Nicaraguy, Paragwaju, Salvadoru, Urugwaju, Chin, Japonii i Siamu — razem 35 państw.

Na konferencji tej opracowano na podstawie rozesłanego przez rząd holenderski kwestionariusza t. zw. projekt przedwstępny (avant — proget), nad którym każde państwo, sprawą jednolitego projektu zainteresowane odbywało u siebie konferencję, składając rządowi holenderskiemu wnioski z poprawkami względnie kontrprojektami. Redakcji jednolitej ustawy podjęli się Lyon-Caen oraz Simon.

15 czerwca 1912 roku na zaproszenie rządu holenderskiego zbie-
ra się w Hadze druga konferencja, w której udział biorą oprócz
uczestników I-ej konferencji haskiej ponadto Rumunia, Equador,
Guademala i Panama, natomiast nie biorą Haiti i Urugwaj.

Na tej konferencji doszła do skutku konwencja unifikacyjna —
Convention sur I, unification du droit relatif a la lettre de change
et du billet a ordre, a nadto Reglament Uniforme sur la lettre
de change et le billet a ordre z 23 lipca 1912 r. tj. dnia zam-
knięcia konferencji.

Umowa haska składa się więc, jak z powyższego wynika —
z dwu części, a to z właściwej konwencji, określającej w 31 ar-
tykułach międzypaństwowy stosunek państw kontrahujących, wza-
jemne prawa i obowiązki tych państw z umowy dla nich wy-
pływających, a dalej rezerwy na ich rzecz, oraz projektu jedno-
litej ustawy tzw. regulaminu.

Rezerwy korzystne dla kontrahentów dotyczą: upoważnienia
do odstąpienia lub zmiany regulaminu wekslowego upoważnienia
do autonomicznego regulowania wyliczonych kwestii, a miano-
wicie:

do art. 1, iż klauzula wekslowa nie jest konieczna, o ile do-
kument opiewa na zlecenie,

do art. 30, iż poręka wekslowa może być wyrażoną w odręb-
nym dokumencie z podaniem jednak miejsca jej sporządzenia,

do art. 32, iż dopuszczalne są weksle krajowe-targowe,

do art. 37, iż posiadacz weksla może być sam zobowiązany do
przedstawienia weksla do zapłaty w terminie jego płatności,

do art. 35, iż dopuszczalny jest zakaz częściowej zapłaty, jak
również zastąpienia uroczystego protestu przez odpowiednie
oświadczenie trasata na wekslu datowane i podpisane oraz wpi-
sane do odpowiedniego publicznego rejestru,

do art. 43, iż protest płatniczy może być dokonany albo w pierw-
szym dniu powszednim po dniu płatności (teza francuska), albo
w jednym z dwu następnych dni powszednich (teza niemiecka).

Inne rezerwy dotyczą: trybu notyfikacji weksli niewykupio-
nych, stopy procentowej, roszczeń przeciw wystawcy, który nie

dostarczył pokrycia, wystawcy i indosantom, którzy się niesłusznie wzbogacili, a to w wypadku zwrotnego poszukiwania przez posiadacza weksła względnie w wypadku przedawnienia, a w końcu roszczeń przeciw trasatowi, który otrzymał pokrycie lub wzbogacił się w tych samych okolicznościach, co wyżej.

Oprócz wyżej wymienionych konwencja zawierała nadto jeszcze kilka innych rezerwatów oraz zastrzeżeń, które na tym miejscu jednak pomijamy, jako nie mających większego znaczenia i dotyczących kwestii zupełnie drugorzędnych.

Odnosnie rezerwatów dotyczących indosu wekslowego — to istniał tylko jeden, który przewidywał iż „zastrzeżenie zastawnicze — może nie być ważne”.

Część druga konwencji haskiej obejmuje regulamin wekslowy tj. jednolitą ustawę wekslową, zawierającą 80 artykułów.

Regulamin haski staje zasadniczo na stanowisku abstrakcyjnego oraz formalnego charakteru zobowiązania wekslowego.

Konwencję haską podpisało 27 państw: podpisały ją prawie wszystkie państwa kontynentu europejskiego, państwa środkowej i południowej Ameryki, a spośród państw azjatyckich podpisały ją Japonia, Chiny i Syjam.

Do umowy nie przystąpiły Anglia oraz Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, a zatem kraje grupy anglo-amerykańskiej, za czym konwencja haska zbliżyła do siebie jedynie państwa grupy niemieckiej i francuskiej.

Na konwencji haskiej oparło się również polskie prawo wekslowe z 14 listopada 1924 (Dz. U. R. P. Nr 100 poz. 926).

Konwencja haska zasługuje na szczególną uwagę nie tylko dlatego, iż stanowi ważne ogniwo na drodze ujednoczenia prawa wekslowego, ale i dlatego, iż zamyka ona pewien ważny etap rozwojowy prawa wekslowego w ogólności a instytucji indosu wekslowego w szczególności.

Tak, jak w okresie poprzednim indos wekslowy narodził się i wywalczył odpowiednią do swej doniosłej roli, jaką spełnia — niepoślednią pozycję, tak znowu obecnie indos wekslowy uprzednio zdobyte pozycje utrwała, rozszerza i wykształca.

Konwencja haska zamyka okres czasu obejmujący przeszło 200 lat, okres pełen wątpliwości i daleko posuniętej rozbieżności poglądów na szereg zagadnień, mniej czy więcej dla dziedziny tej ważkich.

Konwencja haska w miejsce tych wszystkich niejasności, niepewności i rozbieżności daje obraz indosu wekslowego jasny, pewny, wyraźny i... doskonały.

Instytucję indosu wekslowego przejętą w spadku po okresie poprzednim można by porównać z niewykończoną budowlą, której brak drzwi, okien i tyłu innych koniecznych adaptacji.

Tak było również z indosem — znano wprawdzie indos imienny, pełnomocniczy, in blanco (choć w wielu państwach wciąż jeszcze zakazany), znano odpowiedzialność indosanta, a to już od czasu III Pragmatyki neapolitańskiej z 8 listopada 1607 roku, która w art. 14 wyraźnie stanowiła: „rozkazujemy i polecamy, aby od dziś na przyszłość... weksle nie były więcej rązy indosowane jak tylko jeden jedyny raz, przy czym podpis indosanta winien być uwierzytelniony na wekslu przez notariusza”⁴¹.

⁴¹ O odpowiedzialności indosanta pisał również neapolitańczyk Roccus w dziele „*Notabilia de litteris cambrii*” (1-sza połowa wieku XVII-go) mówiąc „*girans semper remanet obligatus*”.

O niej mówi również hiszpańska Real Carta y Pragmatica Sancion en fuerza de Rey expedida por el Real y Supremo Consejo de Castilla a dos de Junios 1782 wydana przez króla Karola: „en defecto de pago des Acceptante, la pague executivamente el, que la endosso a favor de Tenedor de la letra; y en falta de este el que la nubiere endosado antes hasta el que la haya girado por su orden, sin que sobre este punto se admiten todas opiniones, ni controversias” — Patrz: *Versuch einer historischen Entwicklung des wahren Ursprungs des Wechselrechts* von Georg Friedrich von Martens, Göttingen 1797 str. 123.

Atoli indosant nie odpowiadał, jeśli posiadacz wekslu nie przedstawił go do zapłaty w terminie ustawą przewidzianym: „Mediante que de retardarse el tiempo de la acceptacion, o protestos de las Letras de Cambio libradas en esta Villa sobre varias Plazas de Comercio de estos Reynos, y Senoros de Espana, Portugal otras partes, se podrian originar muchos danos a los Libradores y Endosantes de celas. Se ordena, que sus Tenedores sean obligados a presentar las letras a sus Sugetos contra quienes sean libradas (o en su ausencia a suso factores, a u otra Persona, que conmodamente pueda ser habida) durante estos terminos”, a saber — tu następuje szczegółowe wyliczenie dla jakich miejscowości, jakie obowiązują terminy, po czym dodaje: „pena por lo respectivo a unas otras Letras de que pasados dichos terminos no tenga recurso ningun Tenedor que hubiere Sido omises, contra el Librador, no Endosantes”, patrz — *Leyes de Cambio de Bilbao* z 1737 r. art. 9 zamieszczone w Georg Friedrich von Martens — *Versuch einen historischen Entwicklung des wahren Ursprungs des Wechselrechts*, Göttingen 1797, str. 132.

O tym, iż odpowiedzialność ta była odpowiedzialnością solidarną mówiła powołana już wyżej ustawa w art. 22 rozdz. XIII-go — por.: „Legado el de pagare por qualquiera de dichos Endosantes el importe de la Letra o Letras devueltas, o protestadas, se previene y ordena que haya de tener el tal Pagador derecho de recurdo a otro u otros Endosantes si hubiere que sean anteriores a el, hasta el mismo Librador y a qualquiera de ellos in solidum y que aquel contra

Pisano i mówiono o formie indosu⁴² i o tyłu, tyłu innych elementach tej instytucji — ale wszystko to było jeszcze niewykształcone, wszystko to było — jeśli tak rzecz można — ciosane z grubsza, a zresztą nie wszędzie dostatecznie znane i praktykowane.

Tak np. indos in blanco mimo iż znany był już Włochom w wieku XVII-ym, to przecież jeszcze w r. 1889 istnieć będzie szereg państw, w których indos in blanco będzie instytucją prawem zabezpieconą.

Toż Congres International du Commerce et de l'Industrie obradujący w r. 1889 w Paryżu trudził się będzie nad tym, by instytucję indosu in blanco wprowadzić do użytku powszechnego — uczynić na terenie wszystkich państw a nie tylko pewnych — instytucją legalną.

Okres poprzedni postawił zręby Instytucji indosu wekslowego, ale wypełnienie tych zrębów właściwą treścią jest zasługą doby omawianej.

quien pidiere le haya de pagar y ser apremiado a ello y lo mismo, los demas saste que el ultimo Endosante quede con solo el derecho al Librador o Acceptante si hubo" — Georg Friedrich von Martens, *Versuch einer historischen Entwicklung des wahren Ursprungs des Wechselrechts*, Göttingen 1787, str. 140.

Podobnie mówi ustawa wekslowa San Sebastian z 1. sierpnia 1766, która w rozdz. XII ust. 1 ustala, iż „en terminos de Comercio, Letras de Cambio no son otra cosa, que unos actos de negociacion, en virtud de los quales, tanto Libradores, Endosantes, como Acceptantes quedan obligados todos y cada uno in solidum, a pagar aquella cantidad o candidados, que en ellas se expresan y contengan" (Georg Friedrich von Martens, *Versuch einer historischen Entwicklung des wahren Ursprungs des Wechselrechts*, Göttingen 1797, str. 172.

Por. także San Sebastian ust. 22: Llegado el caso de haberse de pagar por qualquiera de dichos Endosantos el importe de la letra o letras devueltas y protestadas se ordena y manda que el tal Pagador haya de tener el derecho de recurso a otros y otros Endosantes (si los hubiere que sean anteriores a el hasta el mismo Librador y a qualquiera de ellos in solidum" (Martens itd. str. 184.

⁴² Por. ustawę wekslową Bilbao z r. 1737 rozdz. XIII ust. III. „El endoso de la letra de debera formar a la espalda de ella, e presando el nombre de la persona a quien se cede, de quien se recibe el valor, si en dinero, mercaderias, o cargado en cuenta, fecha y firma entera del Endosanto... sin que en adelante se permita que nadie de firmas en blanco a la espalda de las Letras por los graves inconvenientes que de ello se han experimentado y pudieran resultar". (Martens itd. str. 128), poddonie na stronie 208 tegoż dzieła: „quando se quiera negociar algun Vale, se formara su endoso con toda distincion, expresando el nombre de la persona a quien se cede y la razon porque se cede, con fecha y firma entera".

Znane elementy zasadnicze, istotne, ale ileż powstało problemów nowych — wyłonionych dopiero w wieku 18-ym i 19-ym w miarę, jak indos stawał się instytucją codziennej praktyki, że wymienię z nich tylko najważniejsze:

1. czy indosant może zabronić dalszego indosowania, ale jeśli tak, to jakie zakaz ten rodzić ma skutki?
2. czy i jakie zarzuty podnieść może indosatariusz przeciwko indosantowi?
3. czy dopuszczalny jest indos na okaziciela?
4. jak należy traktować indos po terminie?
5. czy indosant może się uwolnić od odpowiedzialności za przyjęcie, za zapłatę wekslu?
6. czy indosant może skrócić czas w którym weksel winien być przedstawiony do przyjęcia?
7. czy płacący weksel obowiązany jest jedynie do sprawdzenia prawidłowości indosów, czy także wiarygodności podpisu indosantów?
8. czy i w jakim terminie indosatariusz ma obowiązek zawiadomić swego indosanta w wypadku nieprzyjęcia lub niepłacenia weksla?
9. czy indosant może wskazać adres w potrzebie?
10. czy indosant może zaopatrzyć weksel klauzulą „bez kosztów, bez protestu” itp. i jakie klauzula taka rodzić ma skutki?
11. czy, a jeśli tak, to jakie obowiązki ma indosatariusz względem swego indosanta w wypadku zaistnienia siły wyższej?
12. czy i w jakim okresie ulega przedawnieniu roszczenie posiadacza przeciw indosantom?

Oto problemy, które wyłoniły się w epoce, którą otworzyła francuska „Ordonance de Commerce” w 1673 roku, a zamknęła konwencja haska w 1912. Oto problemy, które budziły tyle wątpliwości w codziennej praktyce, a sporów naukowych w teorii:

Konwencja haska jest wspaniałą reasumpcją całości dotychczasowego dorobku.

Konwencja genewska nie wiele już będzie miała do dodania!

Dalsze prace unifikacyjne przerwała I-a wojna światowa, w czasie której doszła do skutku tylko jedna konferencja prawa wekslowego o charakterze międzynarodowym, a tą była konferencja państw Ameryki Południowej obradująca w Buenos Aires w czasie od 3 do 12 kwietnia 1916 roku.

W wyniku jej niektóre państwa Ameryki Południowej, np. Nicaragua, Panama, Wenezuela wprowadziły u siebie jednolite prawo wekslowe, wzorowane na regulaminie haskim.

W latach następnych po 1-ej wojnie światowej inicjatywę w kontynuowaniu dzieła unifikacji prawa wekslowego podjęły: Międzynarodowa Izba Handlowa w Paryżu oraz Liga Narodów.

Z inicjatywy Międzynarodowej Izby Handlowej zwołano w r. 1927 po uprzednim ponownym przestudiowaniu projektu haskiego przez Komitet rzeczoznawców — Kongres do Sztokholmu, na którym postanowiono zwołanie III-ej międzynarodowej konferencji prawa wekslowego do Hagi, jednak z ograniczeniem terytorialnym jedynie do państw kontynentu europejskiego.

Równocześnie z Międzynarodową Izłą Handlową w Paryżu akcją ujednoczenia prawa wekslowego na platformie międzynarodowej zajął się Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów, który w roku 1921 rozesłał do różnych rządów kwestionariusze w sprawie unifikacji prawa wekslowego, a w r. 1922 posiadając już wiele odpowiedzi zlecił prof. Jitta z Hagi, Lyon-Caenowi z Paryża, Calmersowi z Londynu i Kleinowi z Wiednia wydanie opinii na podstawie wspomnianych odpowiedzi.

W rok potem tj. w roku 1923 złożyli oni swe opinie, z których wynikało, iż możliwą jest unifikacja ustawodawstw wekslowych państw południowo-amerykańskich i europejskich z wyjątkiem Anglii.

W roku 1927 Rada Ligi Narodów powołała do życia Komitet Ekspertów — prawników, którym zleciła opracowanie jednolitego projektu wekslowego.

Wygotowany projekt oraz nadesłane do niego przez rządy państw uwagi przedłożone specjalnie w tym celu zwołanej w r. 1930 do Genewy konferencji przedstawiceli 31 państw.

Owocem tej konferencji są trzy konwencje z daty 7 czerwca 1930 roku.

Konwencja 1-sza w sprawie jednolitego prawa wekslowego zawiera dwa załączniki, z których 1-szy obejmuje jednolite prawo wekslowe (art. 1 do 78).

Konwencja II-ga dotyczy kolizji ustaw w dziedzinie prawa wekslowego zachodzących; jej postanowienia mieszczą się w art. 2 do 9 i odpowiadają art. 77 do 54 polskiego prawa wekslowego.

Konwencja III-a reguluje kwestie opłat stemplowych od weksli.

W myśl tej konwencji ważność zobowiązań wekslowych oraz ich realizacja nie zależy — z pewnymi wyjątkami — od zachowania odnośnych przepisów o opłatach stemplowych.

Powołane wyżej konwencje weszły w życie z dniem 1 stycznia 1934 po uzyskaniu potrzebnej ilości ratyfikacji. W szczególności konwencję I-ą i II-ą ratyfikowały: Austria (31. 8. 1932), Belgia

(31. 8. 1932), Brazylia, Czechosłowacja, Dania (27. 7. 1932), Ekwador, Finlandia (31. 8. 1932), Francja (27. 4. 1932), Grecja (31. 8. 1931), Hiszpania, Holandia (20. 8. 1932), Indie Holenderskie, Caracao (16. 7. 1935), Gujana Holenderska (7. 8. 1936), Japonia (31. 8. 1932), Jugosławia, Kolumbia, Luksemburg, Monaco (27. 7. 1934), Niemcy (3. 10. 1932), Norwegia (27. 7. 1934), Peru, Polska, Szwajcaria (26. 8. 1932), Szwecja (27. 7. 1932), Włochy (31. 8. 1932) oraz Turcja i Węgry.

Konwencję III-ą ratyfikowały: Anglia (Wielka Brytania i Irlandia Północna (18. 4. 1934), oraz Barbados, Basutoland, Betchauland, Bermudy, Gujana Brytyjska, Cejlon, Cypr, Fidii, Cambia, Gibraltar, Kenia, Państwa Malajskie: a) sfederowane: Negri Sembilan, Panang, Perak, Selanger, b) Niesfederowane: Johore, Kadan, Kelantan, Perlis, Trengamm, Brunei, Małta, Protektorat, Massala (Nyassaland), Rodezja, Sevchelles, Sierra, Leone, Strait Settlement, Swaziland, Trimidat i Tobago, Protektorat Ugandy, Wyspy pod Wiatrem, Grdana, Św. Łucja, Św. Wincenty, Nowa Ziemia, Wybrzeże Złote: Kolonia Achanti, Terytoria Północne, Togo pod mandatem brytyjskim, Austria (31. 8. 1932), Belgia (31. 8. 1932), Brazylia, Dania (27. 7. 1932), Ekwador, Czechosłowacja, Finlandia (31. 8. 1932), Francja (27. 4. 1936), Grecja (31. 8. 1932), Hiszpania, Holandia (20. 8. 1932), Indie Holenderskie i Curacao (16. 7. 1935), Gujana Holenderska (17. 8. 1936), Wolne Państwo Irlandii (10. 8. 1936), Japonia (31. 8. 1932), Jugosławia, Kolumbia, Luksemburg, Monaco (25. I. 1934), Niemcy (3. 10. 1933), Norwegia (27. 8. 1934), Szwajcaria (26. 8. 1932), Szwecja (27. 8. 1932), Peru, Polska, Turcja, Węgry i Włochy (31. 8. 1932).

Konwencje Genewskie mimo, iż nie doprowadziły do całkowitej unifikacji, ponieważ cały szereg państw zwłaszcza należących do grupy anglo-amerykańskich — do nich nie przystąpiło, tym nie mniej stanowią one bardzo poważny krok na tej drodze.

Konwencje genewskie bazują zasadniczo na konwencji haskiej: cały szereg artykułów jest niemal że dosłownym powtórzeniem tej ostatniej.

Tym niemniej w rozwiązaniu szeregu problemów instytucje indosu wekslowego obchodzących dają konwencje genewskie ujęcie nieco oryginalne i w wielu punktach od konwencji haskiej odbiegające.

I tak np. konwencja haska stała na stanowisku, iż indos na okaziciela uważać należy za nieważny, tymczasem konwencja genewska nie uważa go za nieważny, lecz za równoważny z indosem in blanco.

Konwencja haska przyjmowała dalej, iż indosant który zabronił dalszego indosowania weksla nie odpowiada wobec następnych indosatariuszy w większym zakresie niż wobec bezpośredniego indosatariusza.

Konwencja genewska idzie w tym względzie dalej i przyjmuje, iż indosant w takim wypadku w ogóle wobec swych następnych indosatariuszy, nie odpowiada.

Różnica, jak widzimy znaczna, albowiem podczas gdy konwencja genewska wyklucza całkowicie odpowiedzialność indosanta wobec następnych indosatariuszy, to konwencja haska odpowiedzialność tę jedynie ograniczała, dopuszczając wobec następnych indosatariuszy wszelkie zarzuty osobiste na stosunku z indosantem oparte, a to w granicach zarzutów przysługujących indosatariuszowi bezpośrednio.

Jest jeszcze i trzecia bardzo znamienna różnica między konwencją haską a genewską.

Konwencja haska opiewała, iż przeciw posiadaczowi dłużnik wekslowy nie może się zasłaniać zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub posiadaczami poprzedniemi, chyba, że przeniesienie weksla nastąpiło wskutek porozumienia na szkodę dłużnika.

Na nieco różnym od tego stanowiska staje konwencja genewska, która powiada: „osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzedniemi, chyba, że posiadacz nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika”.

Różnica między obu konwencjami polega zasadniczo więc na tym, iż podczas gdy według konwencji haskiej warunkami dopu-

⁴³ Adres w potrzebie znany jest już w ustawie wekslowej San Sebastian, rozdz. 12 ust. 20: „Y porque secede muchas veces que los Libradores y Endosantes de las Letras advierten al pie de ellas o en papel adjunto, se acuda en falta de pagamente a otra Persona que sennalan, en cujo cumplimiento puede haber omision de parte de los Tenedores: Para evitarla se ordena y manda, que por los tales Tenedores se acuda en tiempo debido a las Personas sobre quienes fueron libradas, practicando esta diligencia, y avisando la resulta (con el protesto si le hubiere) a el Librador o Endosante, qual mas le convenga por el primor Correo que saliere de esta para el Lugar o Plaza donde habitaren, pena que de lo contrario seran del cargo y cuenta de los talos Tenedores los riesgos de cobranza”. (Georg Friedrich von Martens, *Versuch einer historischen Entwicklung des wahren Ursprungs des Wechselrechts*, Göttingen 1797, str. 182).

szczalności zarzutów osobistych *ex persona* wystawcy i poprzednich posiadaczy weksla jest „porozumienie na szkodę dłużnika”, to według konwencji genewskiej wystarczy, jeśli posiadacz nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika”.

Podnieść w tym miejscu trzeba, iż art. 17 regulaminu genewskiego jest wynikiem kompromisu między formułą haską a propozycją Komitetu Ekspertów, zdążającą ku temu, by uznać za wystarczającą podstawę zarzutów osobistych *ex persona* poprzedników nabycia w złej wierze, czego jednak konferencja genewska nie przyjęła uważając je słusznie za zbyt daleko idące⁴⁴.

Przez obecnie przyjętą formułę chciano wyrazić, iż nie wystarczy do uzasadnienia dopuszczalności zarzutów opartych na stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi sama wiadomość posiadacza o tych zarzutach, lecz konieczne jest, aby wiedząc przy nabyciu weksla o tych zarzutach działał świadomie na szkodę dłużnika.

Oprócz powyżej omówionych różnic regulamin genewski zawiera nadto szereg uzupełnień, których nie było w regulaminie haskim, a których brak dawał się poważnie odczuwać.

Uzupełnienia te usuwają wątpliwości i ewentualne błędne interpretacje bądź to już istniejące, bądź też w przyszłości dopiero powstać mogąca zważywszy, że przecież większość artykułów regulaminu genewskiego jest prawie że żywcem przeniesioną z haskiego.

I tak art. 20 regulaminu haskiego mówiąc o indosie potermiowym wyraźnie zaznacza, by nie było wątpliwości w przeciwieństwie do regulaminu haskiego, iż do czasu dowodu przeciwnego indos bez daty uważać należy za dokonany przed upływem terminu ustanowionego dla protestu.

Uzupełnienie zawiera również art. 45 regulaminu genewskiego, który powiada, iż czasokres, w którym indosanci — w razie nieprzyjęcia lub niezapłacenia weksla, mają zawiadomić swych poprzedników składa się tylko z dni powszednich, a nadto, że zawiadomienie indosantów, o czym także w konwencji haskiej nie było mowy — winno wskazywać nazwiska i adresy tych, którzy dokonali zawiadomień poprzednich.

Nowa w stosunku do dawnego — jest zawarta w art. 68 regulaminu genewskiego tzw. klauzula zamknięcia oryginału, której

⁴⁴ Por. *Comptes rendus de la Conference. Premiere session. Lettres de change et billets a ordre*, 45 str. 33.

istota polega na tym, że jeżeli oryginał po ostatnim indosie umieszczonym przed sporządzeniem odpisu zawiera wzmiankę „odtąd indos ważny tylko na odpisie lub inne równoznaczne z tym wyrażenie — to późniejszy indos na oryginale jest nieważny.

Oto najważniejsze różnice zachodzące między konwencją haską a genewską.

Konwencje genewskie nie doprowadziły do ostatecznego ujednoczenia prawa wekslowego z powodu nieprzystąpienia do nich całego szeregu państw, a zwłaszcza państw grupy anglo-amerykańskiej, tym niemniej konwencje genewskie usunęły znany nam z wywodów poprzednich podział na grupy francuską i niemiecką, które częściowo już w konwencji haskiej, a ostatecznie i definitywnie genewskiej uległy całkowitemu zlanii i przemieszaniu.

Konwencje genewskie stanowią szczytowy wykaz koncepcji prawnych ostatnich dziesiątków lat umysły wielu wybitnych prawników w dziedzinie weksła nurtujących w oparciu o długie i bardzo bogate doświadczenie praktyków minionych wieków.

Konwencje genewskie — to genialny produkt najgenialniejszych prawników!

Konwencje genewskie zamykają bardzo długą i bardzo uciążliwą drogę rozwojową instytucji weksla — drogę, którą — zdaniem niektórych prawników otwarły — mgłą niepewności osnute babilońsko-asyryjskie sipartu-naspartu i indyjskie ound kat goudi czy też inne jeszcze starożytności znane różne prawne instytucje, a które równie mało, jak i pierwsze a może i wcale instytucji weksla w rozumieniu dzisiejszym nie przypominają.

Indos wekslowy będący przedmiotem rozważań niniejszej pracy, a to od jego strony historycznej, gdyż dogmatykę prawa wekslowego na tym odcinku uwzględniono tylko o tyle, o ile do wyjaśnienia czy zrozumienia pewnych zjawisk historycznych, było to konieczne czy wskazane, jest tak integralnie zespolonym z samym wekslem jako takim, iż trudno mówić, a nawet jest to wprost niemożliwe — o indosie, o jego rozwoju nie mówiąc o samym wekslu i jego rozwoju i to w ujęciu szerokim.

Jedynie dopiero na kanwie historii weksla potraktowanym bardzo szeroko można przedstawić i zrozumieć linię rozwojową tej instytucji, której rozwój był bardzo powolnym, często prawie, że niedostrzegalnym.

W sposób cichy i niespostrzegalny przyłączyły się do tej instytucji różne potrzeby codziennego życia zrodzone i praktyką wskazane, znane nam dziś elementy, funkcje i cechy, a które trudno

nieraz czasowo zlokalizować i to tak dalece, iż zadowolić się trzeba jedynie zakreśleniem im granic od — do.

Jest wszakże na przestrzeni tego długiego okresu pewien etap, który by można nazwać rewolucyjnym w stosunku do pozostałych, które jedynie na miano ewolucyjnych by zasługiwały.

Okresem tym to czas od połowy wieku 16-go do połowy 17-go. Na przestrzeni tych stu lat rozbudowano instytucję indosu wekslowego więcej, niż na przestrzeni wszystkich pozostałych.

Nie kiedy indziej, ale właśnie w tym okresie rodzi się indos wekslowy zupełny i to zarówno w formie imiennej, jak i in blanco w przeciwstawieniu do poprzednio jedynie znanego — indosu pełnomocniczego, do inkasa (nawiasem mówiąc najstarszego rodzaju indosu), nie kiedy indziej, ale właśnie w tym okresie rodzi się indos wielokrotny — z takim trudem i wśród tylu przeciwności przez stan kupiecki wywalczony — w przeciwstawieniu do jedynie przed tym dozwolonego — indosu jednokrotnego, nie kiedy indziej, ale w tym właśnie okresie ustalili się przekonanie o odpowiedzialności indosanta, o tym, iż „*girans semper remanet obligatus*”, a następnie, iż odpowiedzialność ta jest odpowiedzialnością niezwykłą, ale odpowiedzialnością, jak mówią ustawy tamtejszych czasów „*in solidum*”.

Okres ten jest okresem, który podłoży podwaliny pod tę instytucję, który zbuduje jej zręby, który da instytucję, który przekaże ją w spadku wiekom następnym po to, by ją już jedynie uzupełniały i udoskonalili, co też na przestrzeni wieków 18-go i 19-go się stało.

Konwencja haska a potem genewskie były jedynie przewspaniałą reasumpcją dorobku dziesiątek i setek pokoleń ludzkich do skarbcza kultury prawniczej składanego, dając czasom współczesnym wspaniałą i ze wszech miar doskonale zbudowaną instytucję.

RIASSUNTO

Storia della cambiale e della sua funzione.

1. Alcuni teoretici della legge sulle cambiali considerano che i principi della cambiale contemporanea bisogna cercarli nella lontana antichità. Per tale, secondo il loro parere, bisogna riconoscere l'assiro-babilonese „*sipartu e naspartu*” nonché l'indiana „*ound kat goudi e ondegui*”.

Secondo Gamelli i versamenti simili alle odierne cambiali erano conosciuti dai Cinesi e cioè già 2000 anni prima della nascita di Cristo.

Carattere analogo avevano le greche „*syngraphae e chirographae*” e le romane „*contractus litterales*”.

La cambiale, nel proprio significato della parola, era (come sostiene l'illustre teoretico della legge sulle cambiali in Germania W. Hartmann nell'opera: „Das deutsche Wechselrecht, historisch und dogmatisch”, „den alten unbekannt und bei ihnen nicht im Gebrauch gewesen” ossia: sconosciuta agli antichi e da loro non usata.

Con una vera cambiale ci incontriamo soltanto nel Medioevo.

2. La sua patria era l'Italia sempre movimentata dal commercio. L'origine italiana é dimostrata tanto per la terminologia legale, caratteristica alla cambiale, quanto per il fatto che le piú vecchie cambiali appunto lá erano emesse ed in fine dal fatto che furono proprio gli Italiani a scrivere sulla cambiale. Sul territorio italiano si sviluppò molto presto l'uso della cambiale.

Per tale determinazione del luogo di nascita della cambiale ha influito in modo determinante la particolare posizione geografica, economica e politica di tale regione.

Non senza influsso per lo sviluppo della cambiale era lo stato di sicurezza sulle strade commerciali di allora. Il trasporto delle somme piú forti era in quelle condizioni spesso un'impresa molto rischiosa.

In quelle circostanze cominciò ad affermarsi l'abitudine che il mercante della città A, andando a fare le compere nella città B, non prendeva con sé il denaro necessario, ma lo depositava dal banchiere locale, il quale in cambio gli dava un documento redatto in latino, in forma notarile, col quale si impegnava a restituire al contraente nella città B il denaro presso di lui depositato oppure a pagargli la sua equivalenza nella valuta del luogo di destinazione. Il commerciante con questo documento si recava in seguito alla filiale della banca nel luogo di destinazione e lá incassava il denaro necessario.

Il documento di cui parla era una propria cambiale domiciliata e pagata in luogo diverso da quello in cui era stata emessa.

La cambiale sotto questa forma esercitava una funzione trasferibile.

Il passo seguente nello sviluppo della cambiale fu il rilascio in luogo di uno, di due documenti diversi, dei quali il primo veniva redatto nella forma precedente ed il secondo nella lingua viva. Quest'ultimo veniva consegnato al remittente e conteneva una chiamata diretta al banchiere, che aveva la sua sede in altro ambiente commerciale, per il pagamento dell'equivalente somma di denaro ricevuto.

Con le tracce di questa nuova forma della cambiale versata, chiamata in italiano „tratta” ci incontriamo per la prima volta nell'anno 1248.

Con l'andar del tempo la cambiale propria si fonde con quella versata. Il piú vecchio oesempio della tratta fusa risale all'anno 1355 e possiede già tutte le caratteristiche della cambiale contemporanea.

Dalla metà del secolo XIV esistono parallelamente due tipi di cambiali, cioè, storicamente piú vecchia, la cambiale propria e piú giovane, da essa nel tempo, la cambiale trassata.

Lentamente, però sistematicamente, la cambiale trassata comincia a soppiantare la cambiale propria, essendo questa, in realtà, un'attestazione del debito esistente e perciò piú adatta per ogni genere di operazioni usuarie.

Per mettere in auge la cambiale tratta, in gran parte, diede il suo contributo la Sede Apostolica. Il Papa Pio V nella bolla emessa da lui nell'anno 1590 vietò chiaramente di emettere cambiali „quae sicca

nominatur” come quelle che servivano a aggirare il divieto nel concedere del prestito con lata percentuale.

Le cambiali trassate, chiamate anche le cambiali vere, venivano usate molto spesso dalla Chiesa Cattolica per versare alla Sede Apostolica l'obolo di San Pietro. E qui anche bisogna cercare una delle regioni del suo grande successo.

Per lo sviluppo della cambiale ebbe una non piccola importanza la formazione, con l'andar del tempo, del modo speciale del suo trasferimento da una persona all'altra, chiamato „girata”.

3. Grazie alla girata, la cambiale accanto alla funzione trasferibile cominciò a compiere una nuova grande funzione: quella circolante. All'inizio la girata era solamente per procura. Questa forma di girata era collegata a quella della cambiale propria. Invece la girata della cambiale completa si collega con la cambiale trassata.

All'inizio essa ebbe il carattere per una sola volta e con il tempo, non senza difficoltà, diventò girabile molte volte.

Una parola normativa che approvava la girata molteplice della cambiale fu la „ordonance de commerce” decretata dall'iniziativa di Colbert Ministro delle Finanze di Luigi XIV.

4. La cambiale che è entrata alla fine del secolo XVII nel giro comune, comincia a perdere sempre di più il suo carattere cosmopolita in favore di quello locale. La progressiva localizzazione delle leggi sulle cambiali divenne, per il sempre crescente scambio di merci e finanze, sempre crescente scambio di merci e finanze, sempre più fastidiosa. Perciò già nell'anno 1709 un mercante di Norimberga, Marperger, esortò all'uniformità delle leggi sulle cambiali.

I secoli seguenti XVIII, XIX e XX caratterizzano una grande attività internazionale che mira ad uniformare questo troppo sensibile strumento del giro internazionale delle merci.

In riferimento a quanto raggiunto in questo campo è la legge polacca sulle cambiali del 28 Aprile 1936 (G. d. Legge no 37 poz. 282).